

FILOZOFIA W DZIAŁANIU CZYLI PRZEMIANY GOSPODARCZO-SPOŁECZNE NA OBSZARZE BARBARICUM W PÓŹNYM OKRESIE WPŁYWÓW RZYMSKICH I U PROGU WĘDRÓWEK LUDÓW

PHILOSOPHY IN ACTION OR THE ECONOMIC AND SOCIAL CHANGES IN THE BARBARICUM IN THE LATE ROMAN IRON AGE AND AT THE BEGINNING OF THE MIGRATION PERIOD

Tomasz Gralak

Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego
ul. Szewska 48, 50-139 Wrocław
<https://orcid.org/0000-0002-8140-7245>
tomasz.gralak@uwr.edu.pl

ABSTRACT: The economy of the European Barbaricum was a dynamic system – variable in time and differentiated in terms of territory. In Central Europe's Early Roman Iron Age, a segmental society with an autarkic economy is visible. It is characterized by dispersed power, dispersed capital, and dispersed production. The primary means of production – arable land – were collectively owned. The factor that stimulated the changes was Roman influences. Another was limitations on agricultural production, leading to the Malthusian crises. With unfavorable climatic changes (cooling down), this led to a radical reorganization of agriculture. This was a reason for the creation of a strongly hierarchical community and the centralization of production. The consequence was also the concentration of power and capital.

KEY WORDS: Barbaricum, Late Roman Iron Age, economy, capital, agriculture, Malthusian crisis

Ekonomia europejskiego Barbaricum, jak się wydaje, stanowiła układ dynamiczny – zmienny w czasie i zróżnicowany w pod względem terytorialnym. Tak więc, aby scharakteryzować przemiany w późnym okresie wpływów rzymskich i w okresie wędrówek ludów, należy choćby skrótowo zaprezentować gospodarkę i społeczeństwo

we wczesnym okresie wpływów rzymskich jako tło tych przemian¹. Trzeba też zaznaczyć, że obszar strefy bałtyckiej, a zwłaszcza Skandynawia, jest wyraźnie odmienne (Gralak, 2012a). W niniejszym artykule nacisk zostanie więc położony na kontynentalną część Barbaricum, a zwłaszcza tereny zajęte przez ludność kultury przeworskiej.

Ustrój polityczny i relacje ekonomiczne stanowią oczywiście odpowiedź grup ludzkich na zewnętrzne warunki, w których funkcjonują. Ale jest to także ich wewnętrzny wybór (Graeber, Wengrow, 2021). Jako taki posiada podstawy intelektualne i moralne. Oczywiście w niniejszym artykule kwestie filozofii poruszone będą raczej zdawkowo. Brak jednoznacznych źródeł pisanych, aby głęboko je rozpatrywać. Przyjęto jednak, że ekonomia wynika z kultury symbolicznej danej społeczności. Dotyczy przecież podziału dóbr, który, z różnych względów (ideologicznych, religijnych itd.), musi być uznany za racjonalny i sprawiedliwy (Piketty, 2022, s. 11–13; Leder, 2023, s. 225, 251). To dlatego ekonomia to filozofia w działaniu – pokazuje wybory danej społeczności. W takich kategoriach można postrzegać przemiany zachodzące w europejskim Barbaricum. Te ideologiczne fundamenty w sposób wydaje się zupełnie niezamierzony przedstawił działający w III w. n.e. filozof o imieniu Plotyn. Pisał o pięknie, które jednak już od czasów klasycznej Grecji utożsamiane było z dobrem i boskim porządkiem:

(...) piękno wzrokowe wytwarza symetria części w stosunku do siebie i do całości oraz dodana krasa barw i że w przypadku rzeczy widzialnych tudzież w ogóle wszystkich innych to „że są piękne”, znaczy tyle, „że są symetryczne i określone miarą”. Dla owych mówców nie będzie oczywiście piękna żadna rzecz pojedyncza, lecz z konieczności tylko rzecz złożona. I piękna będzie dla nich tylko całość, poszczególnie zaś części nie będą piękne same z siebie, lecz tylko dzięki temu, że współdziałają dla całości, by była piękna. (Plotyn, *Enneada*, I, VI, *O pięknie*, 1)

Powyższy opis właściwie odnosi się do struktur geometrycznych o charakterze modularnym. Całość miała stanowić odpowiednio uporządkowaną kompozycję części. Można to uznać za podstawową zasadę budowy kultury materialnej. Już w okresie klasycznym w Grecji podobnie rozumiano także relacje ze sferą sakralną i porządek społeczny:

(...) niebo, i ziemię, i bogów, i ludzi wspólność utrzymuje w związku i przyjaźni, i porządek, i umiarkowanie, i sprawiedliwość. (...) nie dostrzegasz, że równość geometryczna i u bogów, i u ludzi wielką moc posiada (...). (Platon, *Gorgiasz*, 508a)

Także Arystoteles tak właśnie opisywał relacje międzyludzkie:

Ta forma sprawiedliwości dotyczy osobników współżyjących ze sobą tak, aby wytworzyć całość samostarczalną, osobników wolnych i równych wedle proporcji bądź geometrycz-

¹ W charakterystyce gospodarki wczesnego okresu wpływów rzymskich wykorzystano główne tezy i cytaty z wcześniejszej pracy autora (2022a).

nej, bądź arytmetycznej. Gdzie warunki te nie są spełnione, tam nie można mówić o sprawiedliwości politycznej we wzajemnych stosunkach między ludźmi (...). (Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, 1134a)

W ten „piękny i dobry” sposób, traktowany jako zasada uniwersalna, Barbarzyńcy budowali świat kultury, społeczeństwa w powiązaniu z przestrzenią, organizowaną za pomocą sfery materialnej. Nie jest to zresztą ich odkrycie. Podobne elementy strukturalne są czytelne nad Morzem Śródziemnym już od początków epoki żelaza (patrz: Gralak, 2017a). Dla samego Plotyna (żyjącego w III w. n.e.) ten opis piękna był już w zasadzie nieaktualny, odnosił się bowiem do przeszłości, i do tych, którzy nie rozumieli nowych porządków, a nawiązywali do czasów wcześniejszych.

W wypadku środkowoeuropejskich Barbarzyńców ten sposób rozumienia piękna (tzn. budowa całości z powtarzalnych elementów) widoczny jest przez całą gamę wytworów. Tak właśnie konstruowane były ornamenty ceramiczne. Zdobienia tworzą wielokrotnie powielane geometryczne motywy meandrów, swastyk, kwadratów i trójkątów. Co istotne, całość może być zbudowana przez multiplikację jednego podstawowego modułu. Często była nim kropka, którą zresztą można było wykonać przy użyciu specjalnie do tego przygotowanego narzędzia – radełka w formie zębatego kółka. Zdobienie takie charakterystyczne jest dla kręgu nadłabskiego i zachodnich obszarów kultury przeworskiej (Gralak, 2012b, s. 76–78, ryc. XXIV: c–f).

Ogólnie zastosowanie systemów modularnych wynikało przede wszystkim z potrzeby memoryzacji (patrz: Gralak, 2017a, s. 49–61). Z tego powodu prawdopodobnie taką właśnie kompozycję stosowano również w wypadku poezji, o czym pisał Tacyt: „Germanowie wielbią w starych pieśniach, które są dla nich jedynym pomnikiem tradycji i dziejów (...)” (Tacyt, *Germania*, 2). Przy braku pisma, umiejętność zapamiętywania była kluczowa dla zachowania wszystkich elementów kultury. Przyjęcie zasady, że wszystkie struktury budowane są przez powielanie takich samych elementów, sprawiało, że było to stosunkowo łatwe. W ten sposób wiedza (a właściwie przyjęte założenie wyjściowe) wpływała niemal na wszystkie dziedziny życia i wiele stosowanych technologii.

Generalnie modularny charakter ornamentu można ujmować jako sposób organizacji przestrzeni w mikroskali. Natomiast perspektywa makroskali dotyczy podziałów gruntów i występuje również w architekturze. Już od okresu przedrzymskiego dla obszarów zajętych przez osadnictwo germańskie nad Morzem Północnym charakterystyczne są tzw. celtyckie pola (Hedeager, 1990, s. 133–137; Audouze, Büchsenschütz, 1992, s. 158–162, ryc. 95: 1; Steuer, 2021, s. 424–427). Ziemia uprawna dzielona była na zbliżonej wielkości czworoboczne działki, które z dużym prawdopodobieństwem można traktować jako moduły. Dzięki antycznym przekazom pisanym Juliusza Cezara czy Tacyta można także określić, w jak sposób były one użytkowane:

Ale nie ma u nich osobistej i wydzielonej własności ziemskiej, ani też nie wolno pozostawać dla uprawy roli na jednym miejscu dłużej niż rok. (G. J., *Wojna galijska*, IV: 1)

Stosownie do liczby ludzi zdolnych do uprawy gruntu wszyscy na przemian zajmują obszary rolne, które potem według godności pomiędzy siebie dzielą: rozległość pól ułatwia podział. Niwy corocznie zmieniają, a roli jest zawsze pod dostatkiem. (Tacyt, *Germania*, 26)

Z tekstów tych wynika, że ten sposób podziału pól był powszechnie stosowany przez mieszkańców środkowoeuropejskiego Barbaricum. W każdym razie w źródłach pisanych nie ma informacji o innych rozwiązaniach. Ziemia uprawna była własnością kolektywną, a konkretne nadziały można było użytkować tylko przez określony i bardzo krótki czas – jeden rok. Zbliżona wielkość działek (jak w wypadku tzw. pól celtyckich) powodowała, że poszczególni użytkownicy mieli podobnej wielkości plony. Tak więc dostęp do ziemi, podstawowego wówczas środka produkcji, stanowił fundament budujący egalitarne społeczeństwo. Było to działanie celowe i całkowicie świadome, jak je przedstawił Juliusz Cezar:

Nikt z nich nie ma ściśle wydzielonego pola albo posiadłości własnej; ale władze i naczelnicy plemienni każdego roku przydzielają rodom i zespołom krewnych ziemię wedle własnego uznania co do ilości i miejsca, a po roku zmuszają do przejścia gdzie indziej. Podają wiele przyczyn takiego postępowania: żeby po zasmakowaniu w trybie życia nie zechcieli zamienić zapału wojennego na zamiłowanie do pracy na roli; żeby nie starali się zajmować obszernych włości i żeby możniejsi nie wyginali uboższych z ich posiadłości; żeby ludzie nic nie budowali zbyt starannie, dla uniknięcia zarówno mrozów, jak i upałów; żeby nie rodziła się w nich zachłanność na pieniądze, gdyż przez to powstają stronnictwa polityczne i niezgoda; żeby utrzymać lud w poczuciu zadowolenia, kiedy każdy widzi, że swoim mieniem równa się z najmożniejszymi. (G. J. Cezar, *Wojna galijska*, VI: 22)

Kwestie zasad podziału, własności i dostępu do ziemi uprawnej były też żywo dyskutowane w antycznej Grecji:

W tym kierunku, aby stworzyć taką ludność rolniczą, działały dawnymi czasy pewne pożyteczne prawa, które w wielu państwach istniały: albo w ogóle nie było wolno posiadać więcej ziemi ponad miarę, albo dopiero w pewnym oddaleniu od grodu i miasta. W wielu państwach istniało dawniej prawo, że pierwotnych działek ziemi sprzedawać nie wolno. Coś podobnego miało na celu prawo przypisane Oksylosowi, że nie wolno zaciągać pożyczek na pewną część posiadanej przez każdego obywatela ziemi. (Arystoteles, *Polityka*, 1319a)

(...) nasuwa się pytanie co do własności, a mianowicie, czy lepiej jest, żeby własność i użytkowanie były wspólne. Nasuwają się przy tym możliwości, że albo grunta są prywatną własnością, a plony zbiera się i zużywa jako wspólne dobro, jak robią to niektóre ludy, albo przeciwnie, ziemia jest wspólna, i wspólnie się ją uprawia, plony zaś rozdziela się do indywidualnego użytku (podobno i ten rodzaj wspólności istnieje u niektórych ludów barbarzyńskich), albo wreszcie i role, i plony wspólne. (Arystoteles, *Polityka*, 1263a)

W przypadku Germanów niemal identyczny sposób prowadzenia gospodarki rolnej przez całą społeczność przekładał się na inne elementy ich życia. Ewidentnie

wpływał na budowę domostw o zbliżonej wielkości i podobnej formie. W środkowo-europejskim Barbaricum najczęściej odkrywanym typem budynku jest niewielka budowla – zazwyczaj częściowo zagłębiona w ziemię (Kobyliński, 1988, s. 29–43, ryc. 10–22; 2005, s. 299, ryc. 8; Leube, 1992, s. 141, ryc. 7; Droberjar, 1997, s. 22, ryc. 11). W przypadku takich konstrukcji, w ramach kultury przeworskiej ze Śląska i kręgu nadłabskiego z Czech i Moraw, stwierdzono stosowanie powtarzalnej miary długości – 0,715 m. Poza tym zauważono, że do wyznaczenia planów budynków stosowano powtarzalne moduły w formie prostokątów i kwadratów (Gralak, 2017a, s. 119–146, ryc. 52–57). Większe budowle, tzw. długie domy, oczywiście również występowały (Michałowski, 2011, s. 211–221; Schuster, 2019). Wydaje się jednak, że miały one przeznaczenie publiczne i prawdopodobnie były użytkowane kolektywnie (patrz: Kobyliński, 1988, s. 52). Z kolei najczęściej stosowanym sposobem rozplanowania osady była okolnica (Kobyliński, 1988, s. 58–71, ryc. 33–35; 2005, s. 294–296, ryc. 1, 2, 8). Ten rodzaj organizacji przestrzeni najpewniej wskazuje na egalitarne relacje panujące w tych społecznościach. W każdym razie przyjęta forma architektoniczna w żaden sposób nie wyróżnia poszczególnych użytkowników. Domostwa są zbliżonej wielkości, każdy ma sąsiada zarówno z prawej, jak i z lewej strony, a do centrum osady wszyscy mieszkańcy mają tak samo daleko. Co istotne, właściwie brak osad, o których można powiedzieć, że stanowią miejsca centralne lub w jakiś szczególny sposób wyróżniają się na tle innych.

Na poziomie ponadregionalnym przestrzeń również podzielona była na części (moduły). Tereny zajęte pod osadnictwo tworzyły wyraźne skupienia, odpowiadające, jak się wydaje, większym grupom (plemionom, szczepom itd.). Przedzielone były niezamieszkałymi obszarami, według nomenklatury Tacyty były to tzw. strefy wzajemnej trwogi (Godłowski, 1985, s. 126–129; Kolendo, 1987). Miały one dawać poczucie względnego bezpieczeństwa dla często walczących ze sobą różnych społeczności. Barbaricum nie stanowiło więc równomiernie zamieszkaną ekumenę. Była to kompozycja różnych obszarów.

Powstaje pytanie, kim byli ludzie tworzący takie społeczności i żyjący w tego rodzaju egalitarnych strukturach. Według Tacyty dotyczyło to przede wszystkim wojowników. Dlatego ich niezbywalnym atrybutem była broń:

Żadnej jednak, czy to publicznej, czy prywatnej sprawy nie załatwiają inaczej jak tylko uzbrojeni. Lecz nosić broni wedle zwyczaju nikomu wprzód nie wolno, aż gmina uzna go za zdolnego. Wtedy na samym zgromadzeniu albo któryś ze starszyzny, albo ojciec, albo krewni zdobną młodzieńca tarczą i frameą. To u nich zastępuje togę męską, to jest pierwszym odznaczeniem młodzieńczym; przedtem uchodzili za część rodziny, odtąd uchodzą za część państwa. (Tacyt, *Germania*, 13–14)

Tak więc to właśnie broń oprócz znaczenia militarnego kreowała jej użytkowników na osoby posiadające określony status społeczny. Potwierdzają to również znaleziska grobowe. W kulturze przeworskiej i w kręgu nadłabskim pochówki mężczyzn wyposażane były w różne elementy uzbrojenia (Godłowski, 1994a). Najprawdopo-

dobniej to oni tworzyli patriarchalne rodziny jednostkowe, użytkujące niewielkie domostwa. To oni również stanowili w istocie klasę rządzącą, co znalazło swój wyraz na wiecach plemiennych:

Gromadzą się w oznaczonych dniach albo o nowiu, albo o pełni księżyca, (...). Skoro uznają, że są w pełnej liczbie, zasiadają uzbrojeni. Milczenie nakazuje się, przez kapłanów, którzy wtedy też mają prawo poskramiania. Potem król lub przedniejsi, każdy według swego wieku, urodzenia, sławy wojennej i wymowy, są słuchani (...). Jeżeli czyjś wniosek się nie spodoba, odrzucają go szemraniem; jeżeli zaś spodoba się, potrząsają frameami. (Tacyt, *Germania*, 12–13)

Władza w obrębie plemion była więc rozproszona, kolektywnie tworzyli ją mężczyźni wojownicy. Na poziomie ponadregionalnym struktura władzy mogła być zorganizowana w analogiczny sposób. Poszczególne plemiona tworzyły sojusze, jak np. Związek Lugijski (*Lugiorum Nomen*), zapewne funkcjonujący na obszarach kultury przeworskiej (patrz: Strzelczyk, 1992, s. 20–79; Ołędzki, 1997; Kolendo, 2005, s. 113). Różne grupy ludności łączyło wspólne miejsce kultu połączone z ponadplemiennym wiecem (patrz: Gralak, 2015):

(...) najobszerniejsze dzierżawy zajmują Lugiowie, którzy dzielą się na więcej szczepów. Wystarczy wymienić najpotężniejsze: Hariów, Helweonów, Manimów, Helizjów, Nahanarwałów. U Nahanarwałów wskazuje się gaj, który jest siedzibą dawnego kultu. Przewodniczy mu kapłan w niewieścim stroju (...). (Tacyt, *Germania*, 43)

Co ważne, Tacyt nie wskazał na plemię będące liderem tego związku, choć, jak sam stwierdził, wymienił jedynie kilka najsilniejszych. Jak się więc wydaje, również struktura władzy miała modułarny charakter. Informacje Tacyta sugerują, że podobne związki istniały także wśród Swebów, tworzących kulturę kręgu nadłabskiego (Kolendo, 2005, s. 106, 111).

Jak przedstawiono wyżej (cytując Juliusza Cezara), coroczne nadziały gruntów przydzielano rodom. Poza tym niestety brak dokładnych informacji, jak one funkcjonowały. W społeczeństwach plemiennych zazwyczaj to właśnie rody (lineaże) były jednym z ważniejszych czynników politycznych (Fukuyama, 2012, s. 74–81). Zwykle tworzyły one tzw. strukturę segmentarną, której klasycznym przykładem są Nuerowie z Sudanu (Evans-Pritchard, 1940, s. 139–143). Taki schemat organizacyjny stosowały także tradycyjne państwa afrykańskie (Southall, 1956; Tymowski, 2008; 2009). Zdaniem niektórych historyków analogicznie miały funkcjonować ludy germańskie i słowiańskie, opisywane w źródłach starożytnych i średniowiecznych (Modzelewski, 2004, s. 347–356). Plemię tworzyło kilka grup terytorialnych (według Tacyta *pagus*), z których każda miała identyczną formę organizacyjną (Gralak, 2015). Z kolei takie segmenty (moduły) były tworzone przez funkcjonujące w ich obrębie rody. Rozproszenie władzy miało więc charakter strukturalny i, jak można przypuszczać, w taki właśnie sposób był skonstruowany cały system (patrz: Gralak, 2021).

Gospodarka prowadzona przez takie społeczeństwa to w dużym stopniu autarkia. Tak można rozumieć przekaz Cezara: „Kupcom dają dostęp do siebie raczej dlatego, by mogli sprzedać to, co zdobyli na wojnie, a nie po to, by chcieli cokolwiek sprowadzić dla siebie” (G. J. Cezar, *Wojna galijska*, IV: 2). Tacyt natomiast wskazywał, że Barbaricum to bardzo płytki rynek:

Na srebro nawet chętniej polują niż na złoto, nie z zamiłowania, lecz ponieważ zapas srebrników wygodniejszy jest w użyciu dla tych, którzy kupują tylko przedmioty pospolitej i małej wartości. (Tacyt, *Germania*, 4–6)

Według niego w Germanii niewiele można było kupić. Nic więc dziwnego, że nie funkcjonował żaden system pożytek:

Kapitałem obracać i wypożyczać go na lichwę jest praktyką u nich nieznaną; przeto bardziej się jej wystrzegają, niż gdyby była zakazana. (Tacyt, *Germania*, 26)

Ponadto wymiana w dużym stopniu dotyczyła przekazywania darów, a nie handlu:

Jest zwyczajem w gminach znosić naczelnikom dobrowolnie i po jednym dary w bydło lub ziarnie, które na dowód hołdu przyjmowane zaspokajają zarazem ich potrzeby. Lecz tym sprawia szczególną radość, otrzymywać od sąsiednich ludów dary, które posyłają im nie tylko prywatne osoby, lecz i państwa; składają się one z doborowych koni, okazałych zbroi, ryngrafów i naszyjników. Także pieniądze nauczyliśmy ich już przyjmować. (Tacyt, *Germania*, 15)

Co istotne, te dary to produkty spożywcze (bydło, ziarno), żelazna broń, metalowe naszyjniki (kruszec) i dopiero na końcu monety. Te ostatnie zresztą miały być świadomie wprowadzane przez Rzymian. Na terenie Barbaricum nie były one wytwarzane. Nieliczne wyjątki w tym zakresie (o raczej ograniczonym zasięgu) to Dolina Prosny w rejonie Kalisza (Rudnicki, Miłek, Ziábka, Kędzierski, 2009) oraz teren Kujaw (M. Andrałójć, M. Andrałójć, 2012; 2014; Kontny, Rudnicki, 2016). Wydaje się jednak, że w dużym stopniu zjawisko to miało związek z wydarzeniami o charakterze politycznym (patrz: Gralak, 2021, 2025).

Wydaje się więc, że w takim systemie najważniejsze dobra wytwarzano w ramach gospodarstwa domowego lub w wyniku kolektywnych działań lokalnych wspólnot. Tak zapewne uzyskiwano dostęp do większości produktów spożywczych. Wydaje się również, że w podobny sposób wytwarzano i pozyskiwano wyroby rzemieślnicze. Z pewnością tak powstawała ceramika. Była lepiona ręcznie, a piece do jej wypału znajdowane są sporadycznie (Gralak, 2010). Zapewne, podobnie jak w innych społecznościach tradycyjnych, naczynia były wykonywane przez kobiety. Poza tym, za wyjątkiem żelaza, trudno też wskazać na rozbudowaną działalność produkcyjną. Co ciekawe, w przypadku kultury przeworskiej można dostrzec kilka różnych modeli tej wytwórczości. Na terenie Śląska i przyległych partii Wielkopolski odnotowano liczne piece dymarskie. Są one odkrywane w obrębie osad – rozrzucone w różnych

miejscach, między innymi rodzajami obiektów. Lokalizacja taka sugeruje wielokrotne powtarzanie procesu dymarskiego (Madera, 2002, 2008). Działania takie prawdopodobnie trwały wiele lat. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku Mazowsza. Piece budowane były w miejscach specjalnie przeznaczonych do tego celu, a produkcja odbywała się na masową skalę (Woyda, 2002). W ośrodku zlokalizowanym w rejonie Gór Świętokrzyskich występują z kolei tzw. piecowiska zorganizowane (Orzechowski, 2013). Piece stawiane były w równoległych rzędach, o określonej liczbie, tworząc w ten sposób prostokątne kwatery. Sugeruje to, że były one przeznaczone do uzyskania z góry określonej ilości żelaza. Tak więc w przypadku tego surowca można mówić o produkcji intensywnej, lecz rozproszonej, jak na obszarze Śląska. W kolejnych dwóch ośrodkach widoczne są początki centralizacji.

Generalnie w okresie wczesnorzymskim, w środkowoeuropejskim Barbaricum widoczne jest społeczeństwo segmentarne (i właściwie acefaliczne) o autarkicznej gospodarce. Charakteryzowało się rozproszoną władzą, rozproszonym kapitałem i rozproszoną produkcją. Odwołując się znów do Plotyna, to poszczególne części tworzą całość i w takim sensie te rozproszone działania składały się na pewną całościową strukturę. Taka struktura ma oczywiście swoje ograniczenia i niemal od razu widoczne były oznaki jej rozpadu. Czynnikiem stymulującym przemiany były oczywiście oddziaływania rzymskie (patrz: Wolters, 2000; Steuer, 2021, s. 1103–1156). W wypadku rejonów przyłimesowych tworzone były państwa klientalne (Braund, 1984; Kehne, 2000; Olędzki, 2015). W zamian za realizację interesów Imperium ich władcy otrzymywali różnego rodzaju wsparcie, co pozwalało im budować swoją pozycję. Jak wyraził się Tacyt:

(...) siłę i potęgę królom gwarantuje powaga Rzymu. Rzadko wspomagamy ich orężem, częściej pieniędzmi, lecz nie mniejsze jest przez to ich znaczenie. (Tacyt, *Germania*, 42)

Tak więc Rzymianie całkowicie świadomie oddziaływali destrukcyjnie na dotychczasową strukturę społeczną w obrębie tych plemion. Podobne oddziaływania są zresztą czytelne także w głębi Barbaricum. Pochodną kontaktów z Rzymem było powstanie także tzw. arystokracji plemiennej. Prawdopodobnie byli to ludzie określani przez Tacytę jako naczelnicy (*principes*). Przedstawiciele Rzymu poszukiwali wśród Germanów osób, z którymi mogliby rozmawiać na temat realizacji swoich interesów. Dlatego przekupywano ich podarkami, monetami, zaszczytami itd.: „Można u nich widzieć srebrne naczynia подарowane ich posłom i naczelnikom” (Tacyt, *Germania*, 5). Przewagę ekonomiczną Rzymianie notorycznie wykorzystywali, aby uzyskać wpływ polityczny:

Wszak Germanowie (...) nie dają sobie rozkazywać ani sobą kierować, lecz we wszystkim według swego upodobania postępują; a pieniędzy i darów, którymi jedynie przekupić ich można, więcej mają Rzymianie. (Tacyt, *Dzieje*, IV: 76)

Był to mechanizm formowania się elit analogiczny do tego, który funkcjonował później, w czasach nowożytnych, podczas kolonizacji europejskiej. Lokalnych lide-

rów kreowały powiązania z wyraźnie dominującym partnerem w sferze gospodarczej, politycznej i wojskowej (Whitehead, 1992; Roscoe, 2000; Goody, 2012, s. 100–102). To właśnie dzięki relacjom zewnętrznym zyskiwali znacznie. W Barbaricum zjawisko to czytelne jest przez pojawienie się tzw. grobów książęcych typu Lubieszewo (Kiełtińska, 1960; Schuster, 2014; Gebühr, 1974; 2009; Steuer, 2006; 2021, s. 906–925). Co charakterystyczne, wyposażane były one w liczne importy rzymskie, w tym srebrne naczynia, o których wspominał Tacyt. To one stanowiły przedmioty zbytku i dobra rzadkie. Społeczności te nie mogły przecież stworzyć kultury materialnej związanej z klasą elit, która pierwotnie w ich ramach nie istniała.

W kontekście oddziaływań rzymskich bardzo istotne są również, wspomniane już przez Tacyta, pieniądze. Od dawna też toczy się dyskusja, dlaczego na tereny Barbaricum docierały duże ilości srebrnych monet rzymskich (patrz: Kunisz, 1965, s. 164–171; Bursche, 1994, s. 472–475; Wolters, 1999, s. 388; Erdrich, 2001, s. 127–128; 48–56; Dymowski, Myzgin, 2014). Często wskazuje się, że przyczyną mogą być właśnie różnego rodzaju związki natury politycznej – subsydia, trybuty itd. Był to jednak czas prosperity gospodarczej Imperium, co zapewne przekładało się na zapotrzebowanie na siłę roboczą. Generalnie wskazuje się, że oprócz bursztynu, głównym towarem eksportowanym z Barbaricum do Rzymu byli niewolnicy (Grunert, 1969; Kolendo, 2000). Trudno oszacować skalę tego procederu, wydaje się jednak, że zapotrzebowanie całego Imperium było ogromne (Madden, 1996; Harper, Scheidel, 2018). Archeologicznym świadectwem takiego handlu są znaleziska żelaznych kajdan znajdujących na różnych obszarach Barbaricum (Cosack, Kehne, 1999; Schuster, 2009; Droberjar, 2014a). Trzeba też podkreślić, że srebro i brąz w całości sprowadzano z Rzymu, właściwie było to jedyne źródło kruszców. Z tego powodu był to rodzaj pieniądza wagowego. To dlatego przetapiano monety, stąd też na terenie całego Barbaricum znajdowane są połamane egzemplarze (Hensel, 1973, s. 400; Luchtan, 1981, s. 13–15, ryc. 11; Bursche, 2010, s. 202). Należy podkreślić, że wartość monety określa emitent dysponujący odpowiednią władzą i siłą ekonomiczną. W ten sposób płaci, ale tak również zbiera podatki. Monety funkcjonują także w ramach określonych rynków, które kształtują ich siłę nabywczą. Poza *limesem* warunki polityczne i gospodarcze były całkowicie odmienne i rzymskie pieniądze stawały się już tylko kawałkami metalu.

Systemowe ograniczenia dotyczyły też samego sposobu podziału gruntów, czyli podstawy fizycznego funkcjonowania wspólnot. W społeczności rywalizujących ze sobą wojowników równość może stać się tylko fasadą, a nie rzeczywistością społeczną. Ich status podlegał bowiem ciągłym przemianom. Ambicje poszczególnych osób i rodów mogły doprowadzić do kontestowania takiego systemu. Tak przynajmniej widział to Arystoteles:

Fakt równości majątku u obywateli przedstawia niewątpliwie pewne korzyści przez to, że nie są oni skłonni do zamieszek wewnętrznych, ale prawdę powiedziawszy, są one wcale niewielkie. Ludzie wybitniejsi mogą się bowiem oburzać, że równość taka jest poniżej ich godności, stąd też często, jak pokazuje doświadczenie, zrywają się do powstań i zaburzeń. (Arystoteles, *Polityka*, 1267a)

Ograniczenia dotyczyły także wydolności gospodarczej w taki sposób zorganizowanego rolnictwa. Przede wszystkim skoro poszczególne nadziały musiały być zbliżone wielkością i jakością, to osadnictwo było możliwe jedynie w rejonach, gdzie występowały odpowiednio duże arealy. Wykluczało to więc obszary o środowisku zróżnicowanym pod względem geograficznym, glebowym, szaty roślinnej itp. Działki musiały być do siebie bardzo podobne, inaczej użytkownicy mogliby się poczuć oszukiwani. Ponadto takie same działki niejako wymuszały takie same uprawy. Brak dywersyfikacji powodował, że w razie niepogody klęska nieurodzaju dotykała wszystkich. Ponadto naprzemienne używanie działek powodowało, że ich użytkownicy nie inwestowali w nie w żaden sposób. Po co mieliby to robić, skoro następnego roku korzystać z tego będzie ktoś inny. Konsekwencją musiało być szybkie i silne wyjałowienie gleby. Dotyczy to zwłaszcza obszaru Niżu Środkowoeuropejskiego, pokrytego w dużym stopniu piaszczystymi glebami bielcowymi (patrz: Brożek, red., 2013). Z drugiej strony w fazach B2–C1a wzrost liczby znalezisk sugeruje tzw. kolonizację wewnętrzną i swego rodzaju eksplozję demograficzną (Leube, 1975, s. 49; Godłowski, 1985, s. 49). Rolnictwo barbarzyńskie zmierzało więc w kierunku kryzysu maltusjańskiego. W sytuacjach takich rozrastająca się populacja nie jest w stanie odpowiednio zwiększać produkcji żywności (patrz: Malthus, 1798; Diamond, 2007, s. 110–123, 158, 275–289; patrz: dyskusja Boserup, 1965; Lee, 1986). W efekcie często następuje wzmożenie działań wojennych, co w konsekwencji powoduje zmniejszenie liczby ludności. Ponadto odpowiedzią może być emigracja. Może także nastąpić zmiana techniki i organizacji produkcji rolnej. W przypadku społeczności europejskiego Barbaricum wyraźnie widoczne są wszystkie trzy rozwiązania. Jako odpowiedź na kryzys maltusjański można bowiem interpretować wojny markomańskie toczone w latach 166–180 n.e. (Wielowiejski, 1982; Wolfram, 2003, s. 60). Tak więc przez kilkanaście lat, mimo powtarzających się niepowodzeń, kolejne grupy atakowały obszary Imperium. Skutkowało to znaczącą redukcją liczby młodych mężczyzn, którzy albo ginęli, albo stawali się niewolnikami. Same wojny miały się zacząć w głębi Barbaricum, do rzymskich granic mieli dotrzeć ci, którzy zostali wyparci ze swoich siedzib. Głównym sprawcą mieli więc być *superiores Barbari* (Scriptores Historiae Augustae, Vita Marci, 14), którzy identyfikowani są z Gotami tworzącymi kulturę wielbarską (Godłowski, 1985, s. 68–70). Kolejne źródło rzymskie – Jordanes, podaje także przyczynę ich działań:

Ponieważ liczebność plemienia szybko rosła, już bodaj piąty król po Berigu, Filimier, syn Gadariga, po radzie zarządził, by wojsko Gotów razem z rodzinami ruszyło w dalszą wędrowkę. Szukając zatem najodpowiedniejszych siedzib i stosownych miejsc dotarli do ziem Scytii, które w swoim języku nazwali Oium („Błonia”). Zachwycony wielką urodzajnością okolic, Filimer przeprowadził tam połowę swego wojska. (...). Część Gotów zatem, która wraz z Filimerem przeprowiwszy się przez rzekę wkroczyła do kraju Oium, objęła w posiadanie upragnioną ziemię. (Jordanes, *Getica*, 27–28)

Tak więc właśnie przeludnienie i głód ziemi stanowiły praprzyczynę migracji. Z punktu widzenia archeologii zjawisko to zbiega się z ekspansją ludności kultu-

ry wielbarskiej w kierunku południowo-wschodnim (Godłowski, 1985, s. 68–70, mapa 5). Na obszarach tych zanika osadnictwo ludności kultury przeworskiej, które z kolei pojawia się nad górną Cisą (Godłowski, 1994b; Olędzki 2020, s. 133–158). To ostatnie identyfikowane jest z poświadczoną przez źródła rzymskie wędrówką Wandalów-Hasdingów (Olędzki, 2020, s. 93–132).

Ogólnie schyłek drugiego, a zwłaszcza trzeci wiek to okres dalekich wędrówek plemion gockich i związanych z tym wojen (Bierbrauer, 1992; 1994, s. 52; Kokowski, 2005, s. 281; Szczukin, 2005, s. 28; Andrzejowski, 2019). Wydaje się więc, że model gospodarczy i kulturowy typowy dla wczesnego okresu wpływów rzymskich przestał być wydolny. Zmiana warunków musiała być na tyle niekorzystna, że duże grupy ludzkie decydowały się na porzucenie dotychczasowych siedzib. Sytuacja taka zawsze łączy się z ogromnym ryzykiem. Wojna i emigracja stanowi przecież zagrożenie dla fizycznego przetrwania całej wspólnoty. Wędrówki takie musiały być podejmowane tylko z bardzo istotnych powodów.

Wspomniany już kryzys maltusjański mógł być także dużo bardziej odczuwalny ze względu na niekorzystne zmiany klimatyczne, które rozpoczęły się w tym okresie (patrz: Zabehlicky, 1994; Bouzek, 2005, s. 516; Tobolski, 2005, s. 287; Büntgen i in., 2011; McCormick i in., 2012). Wielokrotnie powtarzające się „chude lata” i klęski głodu mogły wymuszać akceptację nowych rozwiązań. Prawdopodobnie to właśnie była najistotniejsza przyczyna zmiany techniki i organizacji produkcji rolnej. Odczuwalne wszędzie wyraźne ochłodzenie spowodowało, że nawet migracja nie okazała się korzystnym rozwiązaniem. Zmiany w sposobie użytkowania podstawowego środka produkcji musiały również wywołać przebudowę całej struktury społecznej. Według L. Hedeager na obszarach Skandynawii w ciągu I i II w. system tzw. pól celtyckich był systematycznie porzucany na rzecz bardziej intensywnego (szerszego) wykorzystywania terenu, w tym także łąk. Powoduje to centralizację osadnictwa, co przejawia się przez wznoszenie większych domów i związana z tym koncentracja władzy nad użytkowanym terytorium. Proces nasila się w II–IV w. i w konsekwencji doprowadza do daleko posuniętej hierarchizacji społeczeństwa (Hedeager, 1990, s. 133–137; 1992, s. 212–216; Webley, 2008, s. 51–53). Wskazuje się także, że jego konsekwencją było pojawienie się dziedziczenia ziemi i własności (Holst, 2010).

W przypadku kultury przeworskiej widoczna jest natomiast zmiana architektonicznej formy osady. Na stanowisku w Polwicy/Skrzypniku, pow. Oława, zauważono, że zwarta zabudowa fazy wczesnorzymskiej została całkowicie spalona (patrz: Gralak, 2019, s. 203–204). Brak śladów pospiesznej ewakuacji czy napadu sugeruje, że dokonano tego całkowicie świadomie. Co charakterystyczne, odbudowano ją w zupełnie inny sposób. Faza późnorzymska to bowiem następujące sukcesywnie po sobie zagrody. Można je określić jako osady jednodworcze – w typie niewielkich farm. Taka organizacja zabudowy widoczna jest też na innych badanych szerokopłaszczyznowo osadach, np. Rojęczynie, pow. leszczyński (patrz: Gralak, Kamyszek, Żygadło, 2016). W budownictwie stosowano także inne rozwiązania konstrukcyjne. Wciąż dominowały domostwa zagłębione w ziemię, ale nie widać już powszechnie stosowanego systemu modułarnego. W związku z tym nie rozpoznano już stosowanych

miar długości (Gralak, 2017a, s. 222–223, ryc. 104a–e). Inne formy rozplanowania też zostały odnotowane w tym okresie. Pojawiają się osady w układach liniowych, wciąż można rozpoznać także okolnicę (Skowron, 2014, s. 122–137; Machajewski, 2020, s. 324–325). Nie są to już jednak osady składające się z niemal identycznie wzniesionych domostw. Wyraźnie widać duże zróżnicowanie konstrukcji, zarówno wziemnych, jak i naziemnych (Machajewski, 2020, s. 314–323). Wskazuje to na różnorodność funkcji (gospodarczych i społecznych) poszczególnych typów budowli.

Głęboka zmiana form architektonicznych i organizacji przestrzeni łączy się z odmienną strukturą społeczną i nowymi formami organizacji pracy w późnym okresie wpływów rzymskich. Najprawdopodobniej zaprzestano kolektywnego użytkowania gruntów, a pola rolne były eksploatowane przez mieszkańców poszczególnych zagród (farm). Ponadto na wielu obszarach w tym okresie i w początkach okresu wędrówek ludów oprócz niewielkich budowli wziemnych liczniej pojawiły się wzniesione w konstrukcji słupowej tzw. długie domy (Skowron, 2014, s. 84–109; Machajewski, 2020, s. 319–320, mapa 7.2). Występują one w kulturze czerniachowskiej (Magomedov, 2001, s. 21–24, ryc. 7–9; Kokowski, 2007, s. 106–108), luboszyckiej (Domański, 1979, s. 118–119), wielbarskiej (Walenta, 1998), przeworskiej (Kaczor, 2003; Michałowski, 2011, s. 211; Schuster, 2012, s. 427–460) i w grupie dębczyńskiej (Machajewski, 1992, s. 133). Natomiast w Skandynawii, gdzie długie domy funkcjonowały przez cały okres wpływów rzymskich, stały się znacząco dłuższe i większe (Hedeager, 1990, s. 133–137; Webley, 2008, s. 51–53). Ze względu na rozmiary należy wykluczyć, że były one użytkowane przez rodzinę elementarną. Dlatego najprawdopodobniej zamieszkiwane były przez osoby o wyższym statusie. Najpewniej właśnie przez tych, którzy dysponowali dużymi obszarami rolnymi. Te z kolei można było skutecznie eksploatować dzięki coraz bardziej rozbudowanemu podziałowi pracy, prawdopodobnie także z udziałem niewolników (Randsborg, 1984, s. 156–157). Tego typu domostwo łączy się więc z hierarchią społeczną (Herschend, 2009, s. 236–248) i z władzą. Dotyczy to zwłaszcza reprezentacyjnej formy takiego budynku – halli (Herschend, 2009, s. 251–252). To właśnie w nich toczyła się akcja średniowiecznych eposów, odnoszących się do okresu wędrówek ludów. Tak dzieje się w przypadku staroangielskiego dzieła *Beowulf* (Stiller, 2010). Natomiast w *Pieśni o Nibelungach*, wewnątrz takiej budowli, po dramatycznie przerwanej uczcie, ginie elita plemienia Burgundów (Batts, 1971).

Należy także dodać, że w późnym okresie wpływów rzymskich i w początkach wędrówek ludów osadnictwo przemieszcza się ze stref dolinnych, zajmując także wysoczyzny. Widoczne jest to na obszarach lessowych w zachodniej Małopolsce (Rydzewski, 1986, s. 138, tabl. 4), ale też na Mazowszu (Niewęglowski, 1966, s. 101, 136–137) czy na Pomorzu (Ostoja-Zagórski, 1982, s. 112–113). Wiąże się to z początkami użytkowania cięższych (ale bardziej urodzajnych) gleb gliniastych (Rodzińska-Nowak, 2012, s. 41). Wtedy też znacząco wzrasta uprawa żyta (Lityńska-Zajac, 2005, 279; Rodzińska-Nowak, 2012, s. 79–80, 85). W tym czasie przez ludność kręgu nadłabskiego i kultury przeworskiej zasiedlone zostały także obszary górskie – Sudety i Karpaty. W przypadku Dolnego Śląska zjawisko to dotyczy obszarów Przedgórze

Sudeckiego (Pazda, 1980, s. 188, 210–211, mapa 8). Analogiczny fenomen odnotowano także na Śląsku Opawskim (Loskotova, 2011). Osadnictwo wyżynne pojawia się również w Zachodnich Karpatach. W fazie C3 i D1 na obszarze Słowacji, a także w Polsce na terenie Pogórza Karpackiego funkcjonuje tzw. grupa północnokarpacka (Pieta, 1999, s. 182, ryc. 9). W większości przypadków były to tereny wcześniej niezamieszkałe. Ich zajęcie stało się możliwe, gdy zaczęto eksploatować różne rodzaje użytków (pola, lasy, łąki itd.) oraz prowadzić zdywersyfikowane rolnictwo i hodowlę.

Tego typu zmiana możliwa była tylko wtedy, gdy towarzyszył jej postęp technologiczny, i jest on wyraźnie czytelny przez znaleziska archeologiczne i ich konteksty. W tym okresie upowszechniły się narzędzia rolnicze, znacząco podnoszące wydajność pracy. Stanowiły je żarna rotacyjne, sierpy, półkoski, radlice, kroje, okucia łopat itd. (patrz: Wielowiejski, 1960; 1981; Bukowski, Żygadło, 2011). Bez takiego sprzętu uprawa dużych arealów i eksploatacja różnych środowisk byłaby niemożliwa. Jak się wydaje, koncentracja środków produkcji i pojawienie się nowych narzędzi doprowadziły do wzrostu wydajności. Co charakterystyczne, liczniej zaczęły występować także narzędzia ciesielskie (Michałowski, 2011, s. 28–60). Umożliwiało to z kolei bardziej efektywne stawianie budynków, w tym długich domów.

Pojawiło się także nowe zjawisko – gromadne depozyty narzędzi rolniczych (patrz: Nowothnig, 1939; Kaszewski, 1964, s. 193–194; Gralak 2019, s. 88–90). Datowane są na późny okres wpływów rzymskich i początek okresu wędrówek ludów. Fenomen ten staje się trwałym elementem kultury. Poza tym w kulturze przeworskiej odnotowano najliczniejsze na terenie Barbaricum pojedyncze depozyty sierpów, okuć radlic i krojów (Leuebe, 2009, s. 12–17, 31–33, ryc. 9–12, 21, 24, lista 3, 4, 6). Niezależnie od kontekstu ideologicznego (ofiary?) znaleziska te jednoznacznie pokazują na kumulację kapitału. Wydaje się bowiem, że przedmioty żelazne przedstawiały wówczas dużą wartość. Fenomen ten wskazuje również, że w ziemię uprawną i produkcję rolną zaczęto inwestować na dużą skalę. Najprawdopodobniej więc nie była ona już własnością kolektywną.

Warto zwrócić uwagę na to, że depozyty narzędzi rolnych (i nie tylko) znane są także z czasów późnej kultury lateńskiej. Pochodzą z obszarów górnodunajskich, Czech i Słowacji, a także z Polski (Kurz, 1995, s. 22, 239, ryc. 4, lista 4; Schönfelder, 2006, ryc. 9; Bochnak, Kotowicz, Opiełowska, 2016). Wskazuje się, że miały być świadomie składane przez przedstawicieli elit. Miała to być manifestacja kontroli nad różnego rodzaju produkcją rolną i ziemią uprawną. Złożenie ofiary miało także stanowić sakralną legitymizację własności (Rieckhoff, 2006, s. 283–286). Tak więc powrót tego zwyczaju w późnym okresie wpływów rzymskich również sugeruje przemiany w strukturze własności i organizacji produkcji rolnej.

Można także przypuszczać, że zmiany zachodziły również w sposobie obróbki produktów spożywczych. Pojawiła się ceramika wykonana na kole (Dobrzańska, 1980), którą można było używać do przechowywania, obróbki i bezpośredniej konsumpcji żywności. W związku z tym jej jakość musiała mieć wpływ na pożywienie. Ze względu na wypalanie naczyń w piecach były one bardziej odporne na zmiany temperatury, czyli po prostu rzadziej pękały w palenisku. Pokarmy można było pod-

dać dokładniejszemu gotowaniu, duszeniu, smażeniu itd. W trakcie tych czynności dokonywał się proces pasteryzacji, czyli w pokarmach było mniej szkodliwych mikroorganizmów. Przekładało się to na mniejszą liczbę chorób, w tym często śmiertelnych dla dzieci zatruc pokarmowych. Pojawiły się też tzw. naczynia zasobowe (Godłowski, 1977, s. 182–185). Miały one służyć do przechowywania pokarmów, przede wszystkim ziaren zbóż. Wydaje się więc, że zaczęto stosować nowe metody magazynowania żywności, co stanowiło zmianę jakościową w gospodarowaniu nimi.

Generalnie upowszechnienie naczyń wykonanych na kole garncarskim ściśle łączy się z postępującym urynkowaniem gospodarki na obszarze Barbaricum. Analogie etnograficzne wskazują, że za naczynia płacono produktami rolnymi (najczęściej zbożem), które mieściły się wewnątrz danego egzemplarza (Reinfuss, 1955, s. 29). Zakładając, że podobne zjawisko mogło występować również w pradziejach, to warsztaty najczęściej powinny być lokowane w rejonach o dużej produkcji rolnej. Wpływało to bowiem bezpośrednio na opłacalność produkcji. Niezależnie od statusu społecznego garncarza, produkcja naczyń musiała przynosić zyski. Kwestią otwartą pozostaje, czy optymalnym rozwiązaniem pod tym względem było, jak się wskazuje, wykorzystywanie do pracy niewolników-specjalistów zdobytych na terenach cesarstwa rzymskiego (patrz: Kolendo, 1982, s. 43–45). Korzystanie z pracy niewolniczej może być brane pod uwagę w przypadku dużych ośrodków. Należałoby jednak założyć, że produkcja utrzymywała się na stałym i wysokim poziomie przez większą część roku. W przypadku małych warsztatów, przy znacznie mniejszej produkcji, bardziej prawdopodobna wydaje się samodzielna działalność garncarzy. W przypadku niewystarczających dochodów pracę rzemieślniczą mogli oni dywersyfikować także innymi zajęciami (np. rolniczymi).

U schyłku okresu wpływów rzymskich widać również rozwój innych rodzajów produkcji. W obrębie kultury przeworskiej na Górze Ślęży funkcjonował ośrodek wytwarzający żarna rotacyjne. Odbywał się tam cały cykl produkcyjny, od pozyskania surowca w kamieniołomie do gotowego wyrobu (Domański, 2002, s. 95–97). W rejonie Brzegu, woj. opolskie, odnotowano natomiast koncentrację pracowni metalurgicznych. Charakterystyczne jest to, że zajmowano się zarówno pozyskiwaniem żelaza w piecach dymarskich, jak i jego obróbką kowalską. Tak więc również w tym przypadku przeprowadzano cały proces, od pozyskiwania surowca do uzyskania gotowego wyrobu (Pazda, 1994). Nie można także wykluczyć, że dwie łódzie dłubankowe i pomost nad Odrą w Lewinie Kłodzkim (Krawczyk, Macewicz, Spychała, 1996) stanowią pozostałości infrastruktury transportowej związanej z transportem rudy i finalnych produktów (Kontny, 2017, s. 207). W obu wypadkach, w porównaniu z okresem wczesnorzymskim, nastąpiła widoczna zmiana organizacji pracy. Można mówić o swoistej pionowej strukturze organizacyjnej, w ramach której występują osoby zarządzające oraz wykonujące daną pracę. Jej sensem jest zwiększenie efektywności i wydajności pracy. Natomiast wcześniejsza intensyfikacja produkcji polegała głównie na multiplikacji urządzeń. Podobnie można ujmować pojawienie się warsztatów garncarskich. Naczynia nie są już wytwarzane przez gospodarstwa domowe (a w każdym razie nie tylko), lecz przez specjalistów. To oni zajmują się

tym procesem, poczynając od pozyskania gliny po gotowe wyroby. Można też mówić o dużych ośrodkach garncarskich: podkrakowskim, gdzie znaleziono ok. 120 pieców (Dobrzańska, 1990, cz. 2, s. 105–106, ryc. 25; Rodzińska-Nowak 2006, s. 59), i znacznie mniejszym nadrabskim (Kordecki, Okoński, 1999). Nie jest jasne, jak funkcjonował ośrodek produkujący oselki z łupka kwarcowo-serycytowego pod Jęglową w powiecie strzelińskim (Pazda, Sachanbiński, 1991). Liczne znaleziska takich przedmiotów z terenu Śląska wskazują, że najpewniej była to produkcja masowa. Powstanie takich ośrodków może wskazywać na istnienie rozbudowanej struktury społecznej. A organizacja produkcji stanowiła sposób jej powielania. Wymagały one pozyskania technologii, pracowników (w tym specjalistów różnych dziedzin), zapewnienia dostępu do surowców i zbytu wytworów. To wszystko łączyło się również z organizacją transportu. Żeby wykonać te działania, niezbędne były znaczne środki finansowe (to były inwestycje) oraz opieka polityczno-militarna, aby zakłady takie mogły funkcjonować. Ochronie podlegać musiał również rynek zbytu. Widać więc wyraźną zmianę struktury produkcji w stosunku do okresów wcześniejszych, przestała być rozproszona i stała się dużo bardziej urynkowiona. Poza kulturą przeworską najbardziej spektakularnym przykładem tego zjawiska wydaje się pracownia szklarska w Komarowie w Ukrainie (Smiško, 1964). W tym wypadku wyraźnie widoczne jest przeniesienie z zewnątrz (z obszarów Imperium) całego cyklu produkcyjnego. Dotyczy to technologii, infrastruktury i zapewne również specjalistów. Wydaje się więc, że zakładanie tego typu ośrodków produkcyjnych mogło do pewnego stopnia naśladować wypracowaną przez Rzymian organizację pracy. Stąd też, jak już wspomniano, udział niewolników w tym procesie wydaje się bardzo prawdopodobny. Przy czym niekoniecznie musieli to być wyłącznie specjaliści. Goci w III w., w trakcie wypraw na Bałkany i nad Morze Śródziemne, uprowadzali ludzi obszarów Imperium i osadzali ich na swoich ziemiach. Część z nich była odsprzedawana z powrotem do Rzymu, ale z pewnością nie wszyscy (Strzelczyk, 1984, s. 91, 107; Wolfram, 2003, s. 69–72). Gospodarka na obszarze Barbaricum pozwalała więc na efektywne wykorzystywanie pozyskanych w powyższy sposób ludzi, praca niewolnicza stawała się coraz bardziej istotna i niezbędna.

Jako wyraz dość powszechnej tendencji, przejawiającej się w postaci koncentracji dóbr i zasobów ludzkich, można również widzieć postępujące procesy urbanizacyjne. Pojawiają się tzw. osady centralne (określane jako *central place* lub *port of trade*). Tam koncentrowała się wymiana i produkcja. Mogły być również ośrodkami władzy i kultu religijnego. W ten sposób interpretuje się osadę w Jakuszowicach, pow. kaziemierski, gdzie odkryto liczne importy, monety oraz ślady różnego rodzaju produkcji rzemieślniczej (Godłowski, 1985, s. 155; 1995; Kaczanowski, Rodzińska-Nowak, 2008; Rodzińska-Nowak, 2010). Porównać można ją do ośrodków skandynawskich, Gudme na Fionii (Sundqvist, 2011), Sorte Muld na Bornholmie (Adamsen, Hansen, Nielsen, Watt, 2009) lub Uppåkra w Skanii (Larsson 2001, 2011).

W tym okresie pojawiają się też osady wyżynne i obronne. W obrębie kultury czerniachowskiej na terenie Ukrainy ze schyłku okresu wpływów rzymskich znane są trzy założenia obronne otoczone wałami: Aleksandrovka, Baśmačka, Gorodok (Ma-

gomedov, 2001, s. 20–21, ryc. 217–218; Popa, 2001, s. 19, 21, 22, 34, 42–43, ryc. 7–14, 25–26). Na obszarze grupy północnokarpackiej nowo zakładane osady powstają w miejscach grodów z epoki brązu i okresu halsztackiego (Pieta, 1999, s. 182, ryc. 9). To samo zjawisko czytelne jest w fazie D2 w południowo-zachodniej Słowacji, na Morawach (Tejral, 1999, s. 241, ryc. 30) oraz w północnej Austrii (Pollack, 1999). W odniesieniu do Śląska zauważono, że osady lokowano na stokach wzgórz wyraźnie górujących nad okolicą, tak jak w przypadku Ślęzy (Domański, 2002, s. 95–97, mapa 6, 7) na Śląsku Środkowym i Czerwoniaka w Kotlinie Kłodzkiej (Bohr, Łęcki, 2001, s. 255–266; Gralak, Wodejko, Wyszynska, 2002, s. 519–524). W centralnej Polsce podobne osiedle, datowane na fazę D1–D2, odkryto na Górze Birów (Muzolf, 1994, s. 281–284). Położone było w miejscu o naturalnych walorach obronnych i można je traktować jako rodzaj *refugium* (Mączyńska, 1999, s. 31). Osady wyżynne oraz obronne zlokalizowane na wzgórzach upowszechniają się na obszarach południowo-zachodnich Niemiec zajętych przez plemiona Alamanów. Najwcześniejsze pojawiają się w już III w., ale większość datowana jest na IV i V w. (Schmidt, 1983a, s. 349–352, ryc. 73–74; Steuer, 1990, s. 146–167; Eger, 2014). Klasycznym przykładem jest tu Runde Berg bei Urach. Osada ta otoczona wałem prawdopodobnie była siedzibą władcy i ważnym centrum politycznym (Quast, 2008). Ślady osadnictwa czytelne są również na wzgórzach i wyniesieniach Niemiec centralnych, na obszarach zajętych przez Turyngów (Schmidt, 1983b, s. 528–529). W okresie wędrówek ludów niewielkie forty (typu Eketorp) lokowane na wzgórzach pojawiają się też na terenie szwedzkiej wyspy Olandia (Grimm, 2010, s. 58–60, ryc. 36). Osady obronne na wzgórzach odnotowano także w południowej Norwegii (Solberg, 1998, s. 246, ryc. 10). Zapleczem gospodarczym dla takich ośrodków najprawdopodobniej były integrowane drobne nadziały pól uprawnych. Bez koncentracji dóbr (zwłaszcza produktów spożywczych) takie założenia nie mogłyby funkcjonować.

Głębokie zmiany społeczne widoczne są również przez obrządek pogrzebowy. W okresie wczesnorzymskim na Śląsku funkcjonowały niewielkie cmentarzyska ciałopalne, czasami również z grobami szkieletowymi (Błazejewski, 1998, s. 36–39). Takie właśnie odnotowano w bezpośrednim sąsiedztwie osady z Polwicy (Peschek, 1939, s. 226, 274–75, 320). W ciągu fazy C1 okresu późnorzymskiego zakładano nowe cmentarzyska, na których w fazie C2 zaprzestano składania nowych pochówków (patrz: Błazejewski, 1998, tabl. 1). Na pozostałych obszarach kultury przeworskiej czytelne jest analogiczne cmentarzysko. Porzucone zostają duże, długotrwale używane cmentarzyska z grobami wojowników. Wskazuje się, że zaczęto stosować nowe, nieuchwytnie archeologicznie formy obrządku pogrzebowego (Godłowski, 1981a, s. 116–117; 1985, s. 91–93). Fenomen ten potwierdza rozpad grup społecznych, które tak jak osady i ziemię uprawną kolektywnie użytkowały również i cmentarzyska.

Odpowiada to przemianom organizacji politycznej. Wskazuje się, że w okresie wczesnorzymskim ludność kultury przeworskiej tworzyła opisany przez Tacytę wspomniany już tzw. Związek Lugijski. W trakcie wojen markomańskich lub zaraz po nich struktura ta prawdopodobnie przestała funkcjonować lub uległa zdecydowa-

nemu osłabieniu. W każdym razie informacje na jej temat nie pojawiają się już w źródłach pisanych (Strzelczyk, 1992, s. 31–32). Ewidentnie nastąpiła również koncentracja władzy. Wskazują na to zmiany wyposażenia grobów książęcych (Werner, 1973; Prohaszka, 2006; Quast, 2009). Oprócz importów rzymskich pojawiają się w nich przedmioty związane z najwyższą klasą społeczną, wytwarzane przez Barbarzyńców. Stanowią je głównie wyszukane ozdoby wykonane z metali szlachetnych. Wybitym przykładem z Polski są tu znaleziska z Wrocławia-Zakrzowa (Kramarkowa, 1990). Podziały społeczne stają się więc na tyle trwałe i istotne, że znajduje to wyraz w kulturze materialnej.

Ze źródeł historycznych znika też część wcześniej występujących plemion. Pojawiają się natomiast nowe – duże i silne, takie jak Sasi, Alemanowie, Frankowie, Turyngowie czy Bujawarowie itd. (Krüger, 1983, s. 16–19). Szczególnie nazwa pierwszego z nich Allemanni – „wszyscy ludzie” pokazuje na czym polegał ten proces. Nowe organizacje plemienne powstały przez jednoczenie wcześniejszych. Właściwe był to proces paralelny ze zmianami organizacji eksploatacji terenu, w tym użytków rolnych. W późnym okresie rzymskim teren Jutlandii składał się z serii małych obszarów zajętych pod osadnictwo. Dystrybucja znalezisk archeologicznych wskazuje jednak, że w V/VI w. terytorium to zostało zjednoczone, co potwierdzają także późniejsze przekazy pisane (Høilund Nielsen, 1997, s. 130).

Ten proces integracji najbardziej był rozwinięty u Gotów, identyfikowanych z kulturą czerniachowską. Pod przywództwem Hermanaryka mieli on stworzyć swoje imperium:

Kiedy w jakiś czas później Geberyk, król Gotów, opuścił padół ludzki, królestwo odziedziczył najznamienitszy spośród Amalów Ermeneryk, który poskromił wiele wojowniczych ludów północnych i zobowiązał do posłuszeństwa prawom ze swojego nadania. Niektórzy pisarze starszej daty porównują go słusznie z Aleksandrem Wielkim. Poskromił więc następujące szczepy: Golthescyta, Thidos, Inaunxis, Vasinabroncas, Merens, Mordens, Imniscaris, Rogas Tadzans, Athaul, Navego, Bubegenas, Coldas.

Chociaż opromieniony blaskiem sławy, jako pan tak mnogich ludów, nie zaznał spokoju, dopóki nie rozciągnął swojego zwierzchnictwa na Herulów, którym przewodził Alaryk, ściślej mówiąc, na niedobitki Herulów, ponieważ w dużej mierze ich przetrzebił (...).

Po rzezi Herulów Ermeneryk skierował oręż przeciw Wenetom (...). I chociaż dzisiaj, w wyniku naszych grzechów, wszędzie się srożą, wtedy wszyscy spełniali pokornie rozkazy Ermeneryka.

Dzięki swemu rozumowi i męstwu Ermeneryk podbił również lud Estów, osiadły daleko na wybrzeżu Oceanu Germańskiego, i tym sposobem rozkazywał wszystkim ludom Scytii i Germanii jako gospodarz czeladzi. (Jordanes, *Getika*, 117–120)

Powyższa lista dotyczy ludów zamieszkujących strefę leśną wschodniej Europy aż do Uralu (Strzelczyk, 1984, s. 67–76; Wolfram, 2003, s. 109–110; Shchukin, 2005, s. 207–219). Natomiast archeologicznie uchwytne krąg gocki rozciągał się od Bałtyku po Morze Czarne (Kokowski, 2007, mapa 15). W okresie wędrówek ludów podobne

wieloetniczne imperium mieli także stworzyć Hunowie. Szczytowy zasięg osiągnęło ono w czasach władzy Attyli, w połowie V w. (Tyszkiewicz, 2004, s. 131–133).

Koncentracja władzy czytelna jest także przez rolę, jaką społeczność nadawała osobie ją sprawującej. Początek wędrówek ludów to okres, w którym wśród Barbarzyńców zaczynają pojawiać się bardzo wybitne jednostki, a w każdym razie wtedy zostały odnotowane przez źródła rzymskie. Byli to przywódcy plemienni kierujący dalekimi wędrówkami, jak Atanaryk – prowadzący Gotów przez Bałkany i Italię (Wolfram, 2003, s. 169–174, 179–189) czy Gejzeryk – wiodący Wandalów z Europy do Afryki Północnej (Strzelczyk, 1992, s. 97–98, 121–136). Postaci takich było oczywiście dużo więcej (Wilczyński, 2001). Z jednej strony to pochodna trudnej sytuacji politycznej i ludzie tacy mieli okazję pokazać swoje zdolności organizacyjne i wojskowe. Z drugiej natomiast ówczesne społeczności oczekiwały na niezwykłych liderów. Wynika to z przekonań o wyjątkowym szczęściu i powodzeniu (*Heil*) poszczególnych władców, ale też i rodów, z których się wywodzili. Z tych powodów przypisywano im także boskie pochodzenie (Kasperski, 2013, s. 183–215). Podobnie więc jak wcześniejsze wieki, ten rodzaj władzy również miał sankcję sakralną.

O koncentracji kapitału i władzy świadczą także zmiany w obrocie kruszcami i podejmowane przez Barbarzyńców próby wytwarzania własnej monety. W późnym okresie rzymskim jako ekwiwalent wymiany liczniej zaczęto stosować podłużne metalowe (srebrne i brązowe) ingoty. Pojawiła się cała seria takich znalezisk, pochodzą głównie z obszarów Połabia, ale nie tylko. Przedmiot taki wykonany ze srebra znaleziono w miejscowości Jevíčko, okr. Svitavy. Waży 29 g i nie można wykluczyć, że miał odpowiadać rzymskiej uncji (Droberjar, 2014b, s. 140, ryc. 7: 1). Kolejny znaleziono na osadzie miejscowości Nová Ves (Droberjar, 2014b, s. 140, ryc. 7: 2). Następny pochodzi z terenu Dolnej Saksonii (Eger, 1995, s. 113, ryc. 1). Egzemplarz z Velkých Chvalovic był wykonany z brązu, ale jego powierzchnia została pokryta srebrem (Droberjar, 2014b, s. 140, ryc. 7: 3). Brązowe ingoty znane są ze stanowiska Warburg-Daseburg w Westfalii (Günther, 1983, s. 12, ryc. 5: 4–7). Osiem sztabek z brązu pochodzi także z późnego okresu wpływów rzymskich z osady w Igołomi, pow. Kraków. Oprócz nich na stanowisku tym odnotowano również druty brązowe i tygielki odlewnicze (Dobrzańska, 1990, cz.1, s. 72–77, ryc. 11–17). Znalezisko podobnej srebrnej sztabki o zbliżonej chronologii znane jest również z osady w Echzell, Kr. Wetterau w Niemczech (Steidl, 2014, s. 35, ryc. 11). Co charakterystyczne, znaleziono tam także lokalne naśladownictwa monet rzymskich. Zapewne były one wykonywane właśnie z takich sztabek. Znane są również znaleziska wskazujące na podobny sposób obrotu ołowiem. Wygiętą sztabkę, odważniki oraz odpady produkcyjne odkryto także w warstwie ornej na stanowisku w Jakuszowicach 2, pow. kazimierski (Godłowski, 1990, s. 27, tabl. 7: 4; Bochnak, 2000, s. 83–84).

Ingoty najprawdopodobniej służyły jako pieniądz kruszcowy i jednocześnie źródło surowca. Waga egzemplarza z Jevíčka, odpowiadająca uncji, wskazuje, że stosowano rzymskie metra wagowe. Wydaje się, że ich pojawienie się należy łączyć z postępującym napływem monet rzymskich na obszary barbarzyńskie. Kolejny powód to psucie monety rzymskiej w III w. (Cary, Scullard, 1992, s. 390–391). Jak już wskazy-

wano, na obszarach barbarzyńskich pieniądź miał wartość kruszcu. Skoro jego próba była zmienna i do tego coraz gorsza, to stempel rzymski nie gwarantował już dobrej jakości metalu. W związku z tym nie był już tak bezkonkurencyjny w stosunku do lokalnie wytwarzanych sztab. Ponadto ingotów używano również na terenie Rzymu (Baratte, 1978), prawdopodobnie do większych rozliczeń o charakterze handlowym i bankowym. Co charakterystyczne, jak już wspomniano, w Velkých Chvalovicach znaleziono ingot z brązu pokryty srebrem. Z pewnością nie był wykonany jako pół-surowiec do przetopienia, tylko był przeznaczony do oszustw w trakcie transakcji. Fragment wagi pochodzi natomiast z osady w Wiktorowie, st. 1–4, w pow. zgierskim. Znaleziono tam żelazną płytką miseczkę interpretowaną jako szalkę (Moszczyński, 2010, s. 95, ryc. 73: 6).

Początek trzeciego wieku to też okres, kiedy na terenach barbarzyńskich srebro zaczyna cyrkulować w zupełnie inny sposób. Zdeponowane w bagnie w Illerup w Danii wyposażenie pokonanej drużyny wojskowej pokazuje, że poszczególni wojownicy byli wyposażeni w mieszki (sakiewki) zawierające monety rzymskie (patrz: Bursche, 2010). Wśród nich były także ich najwcześniejsze barbarzyńskie naśladownictwa. Fenomen ten stanie się charakterystyczny dla późnego okresu wpływów rzymskich i początku wędrówek ludów w całym Barbaricum (Stribny, 2003; Lind, 2007; Morawiecki, 2004; Czernek, 2013; Dymowski, Myzgin, 2021). Znaleźisko z Illerup wskazuje, że geneza monetaryzacji germańskiej wiąże się ze sprofesjonalizowaną siłą zbrojną. Nieprzypadkowo początek tego zjawiska łączy się ze strefą bałtycką. To właśnie tam już w okresie wczesnorzymskim funkcjonowały silnie zhierarchizowane drużyny (Kontny, 2006, s. 207–208). Mennictwo barbarzyńskie jest więc pochodną koncentracji władzy i kapitału. To z kolei miało wpływ na zmianę relacji społecznych, w tym przypadku roli wojownika. Dlatego broń przestała być jednoznacznym atrybutem wolnego człowieka. Legitymizowała ona również osoby wynajęte do specyficznego rodzaju aktywności, tj. przemocy i wojny. To także mógł być jeden z powodów zaniku cmentarzysk przeworskich. Pochówki mężczyzn z bronią nie mogły stanowić już tak jednoznacznego komunikatu jak wcześniej. Bliski związek między monetaryzacją i rozbudową armii ma makroregionalny charakter. Wskazuje się, że mogła to być jedna z głównych przyczyn wprowadzenia monet w świecie śródziemnomorskim (patrz: Graeber, 2018, s. 326–329; Lucassen, 2023, s. 182). Wojowników było stosunkowo łatwo wynagradzać w ten sposób. Niewielkie przedmioty o określonej wartości, jakimi były monety, mogli przecież łatwo ze sobą zabrać, a z racji udziału w konfliktach zbrojnych prowadzili ruchliwy tryb życia. Ponadto niektórzy z nich mogli mieć wcześniejsze doświadczenia wynikające ze styczności z armią rzymską. Germańscy najemnicy służący w oddziałach Auxilia (Holder, 1980) także dostawali żołd w postaci monet (Bursche, 1996, s. 33, 36, 39). Ten rodzaj wypłaty nie był więc obcy ludności zamieszkującej obszary Barbaricum.

Na postępującą koncentrację kapitału w ówczesnym społeczeństwie wskazywać mogą także depozyty monet i wyrobów jubilerskich, pochodzące z początków okresu wędrówek ludów. Wydaje się, że najważniejszą przyczyną tej akumulacji dóbr była

intensyfikacja działań zbrojnych. Przede wszystkich chodzi o wojny toczone z Imperium Rzymskim. To stamtąd docierały łupy i to na Rzymianach wymuszano trybuty, podarki itd. Czytelne jest to zwłaszcza przez znaleziska złotych monet – solidów. Nie był to pieniądź używany na co dzień, mieszkańcy Barbaricum otrzymywali je w wyniku pertraktacji. W istocie były to opłaty, które wymuszali na Rzymianach. Nieprzypadkowo do dziś w wielu językach europejskich określenia oznaczające żołnierza i żołd wywodzą się od słowa solid (Brückner, 1993, s. 665). Początkowo to Ostrogoci, odnoszący sukcesy militarne na Bałkanach, redystrybuowali je na Północ (Fagerlie, 1967, s. 164–166; Iluk, 1998, s. 53–56; Ciołek, 2003, s. 176). Później podstawowym czynnikiem była działalność Hunów i ich sprzymierzeńców (Godłowski, 1981b, s. 100–103, ryc. 24; Tyszkiewicz, 2004, s. 136–138), a następnie plemion germańskich zamieszkujących Bałkany (Fischer, López Sánchez, 2016, s. 261). Wspomniane skarby licznie występują na rozległych obszarach Barbaricum (Bursche, 1983, s. 65–69, 75–78; Tejral, 1986, s. 194, 213; 1987, s. 36, 38; 1988, s. 237), w tym w Polsce (Mączyńska, 1999, s. 29–30; Dymowski, 2007). Depozyty złotych solidów często spotykane są również w strefie bałtyckiej (Fagerlie, 1967; Gaul, 1982; Iluk, 1998, s. 52, mapa 1–2, tabl. 1–2; 2003, mapa 1; Ciołek, 2003). Najogólniej skarby te można datować na fazy C3/D1–D3. Składano je więc na przestrzeni około 150 lat. Stanowią one świadectwo długotrwałego i bardzo charakterystycznego dla okresu wędrówek zjawiska.

Charakterystyczną uderzającą cechą skarbów z początku okresu wędrówek ludów jest obecność znacznie młodszych srebrnych monet rzymskich. Wskazuje się, że to właśnie w tym okresie zdeponowano dużą część znalezisk takich numizmatów na obszarach środkowoeuropejskiego Barbaricum (Bursche, 1983, s. 63–64). Fenomen ten można tłumaczyć następującymi po sobie zmianami wartości rzymskiej monety srebrnej i samego srebra. Jak już wspomniano, w wyniku reform monetarnych w ciągu III–IV w. zawartość tego kruszcu w monecie rzymskiej spadała radykalnie (Cary, Scullard, 1992, s. 390–391). Takie też produkty mennicze zaczęły docierać za *limes* rzymski. Najprawdopodobniej na obszarach tych zaszło więc zjawisko określane jako odwrócenie prawa Kopernika-Greshama (Rolnick, Weber, 1986) – znane także jako prawo Thiersa (Bernholz, 2003). Pieniądź lepszy, o wyższej zawartości srebra, był bardziej atrakcyjny niż nowy, o ciągle zmiennej próbie. Z tych względów pojawiła się tendencja do niewydawania starych monet, to one były bowiem wiarygodnym i stałym miernikiem wartości. Nowy pieniądź nie miał tych zalet, choć oczywiście też był w obiegu. Można się też zastanawiać, czy moneta rzymska napływała w podobnych ilościach, jak to się działo wcześniej. Biorąc pod uwagę kryzys ekonomiczny w Imperium, eksport produktów monetarnych również mógł być zahamowany, a przynajmniej podlegać różnego rodzaju wahaniom. Potwierdzają to dane archeologiczne przez zmniejszenie liczby znalezisk numizmatów i importów rzymskich na terenie Barbaricum (Wielowiejski, 1970, s. 137; 1980, 202–203). Może to być kolejna przyczyna utrzymywania się starych monet. System ten przestał działać w początkach wędrówek ludów. Napływ dużej ilości złota mógł spowodować spadek wartości srebra, przez co chętniej się go po-

zbywano. Stąd też monety z okresu wczesnorzymskiego pojawiają się w skarbach z okresu wędrówek ludów.

Nagłe pojawienie się złota (nieznanego wcześniej w takich ilościach) i obniżenie wartości srebra musiały doprowadzić do szybkich przemian struktury społecznej. Dostęp do napływających dóbr zapewne nie był taki sam dla wszystkich, było to przecież społeczeństwo hierarchiczne, a nie egalitarne. Musiało to więc powodować dalsze i szybkie różnicowanie statusu społecznego. Zjawisko to spotęgowane było wyjątkowo doniosłymi w skutkach i szybkimi zmianami politycznymi, toczyły się bowiem wielkie wojny i odbywały dalekie wędrówki całych plemion. W tej sytuacji hierarchia społeczna stała się wyjątkowo niestabilna. Ambitne jednostki musiały więc w sposób widoczny manifestować swoją pozycję społeczną. Można to było osiągnąć przez potłacz – ostentacyjną konsumpcję, rozdawnictwo lub wyprowadzanie dóbr z obiegu, np. przez publiczną depozycję (Mauss, 2001, s. 165–255; Nowicka, 2006, s. 294–295, 354–355; Gralak, 2022b). Rytuał ten z jednej strony pokazuje aspiracje i status, z drugiej natomiast przez niszczenie dóbr spowalnia powstawanie znaczących różnic społecznych. Potłacz powoduje więc, że wspólnota pozostaje w stanie względnej równowagi, a w każdym razie nie ulega dezintegracji. W społecznościach tradycyjnych to status jednostki, określany jako różnie pojęty honor lub godność, stanowił najwyższą wartość (Graeber, 2018, s. 233–303). W sytuacji, gdy system gospodarczy nie dawał dużych możliwości lokowania nowo pozyskanego kapitału, inwestowano go w budowanie własnego prestiżu. Mógł temu służyć spektakularny rytuał ze złożeniem ofiary na rzecz sił nadprzyrodzonych (np. w postaci skarbu). Mogło to budować w innych uczestnikach gry społecznej przekonanie o zagwarantowanym powodzeniu, sławie i chwale ofiarodawcy (na temat opisującej te zjawiska germańskiej koncepcji *Heil* patrz: Kasperski, 2013, s. 183–215). W ten sposób budowano relacje międzyludzkie. Nagle zdobyte dobra mogły także stanowić zagrożenie dla jedności danej wspólnoty. Zjawisko to zostało opisane w *Pieśni o Nibelungach*. Jeden z bohaterów – Hagen, aby nie dopuścić do eskalacji konfliktu targającego plemieniem Burgundów, zdecydował się zatopić skarb w wodach Renu (Stiller, 1974). W tej sytuacji już nikt nie mógł o niego walczyć. Potłaczu nie można więc traktować jako marnotrawstwa, w ten sposób inwestowano również w jedność społeczną. Deponowanie skarbów mogło więc być całkowicie dobrowolnym i świadomym wyborem. Znaleźiska takie wcale nie muszą świadczyć o niepokojach i chowaniu dóbr przed wrogiem czy o postępującym wyludnieniu. Wręcz przeciwnie mogą one wskazywać na rozwijające się osadnictwo i ludność zdolną do kumulacji i wyprowadzania z obiegu nadwyżek kapitału. Poza tym, skoro kosztowności trwale wycofywano z obiegu, to znaczy, że nie były tak istotne jak inne wartości. Najwyraźniej te społeczności bardziej niż złoto ceniły sobie relacje międzyludzkie.

Deponowanie kosztowności mogło więc być rytuałem, którego znaczenia była świadoma cała wspólnota. W ten sposób i z tej przyczyny skarby z okresu wędrówek ludów mogły trafiać do ziemi.

Rekapitułując, w późnym okresie wpływów rzymskich wyraźnie widoczne są procesy koncentracji produkcji, kapitału i w związku z tym siły politycznej. Zjawisko

to nasiliło się w okresie wędrówek ludów. Proces ten jest widoczny przez znaleziska archeologiczne, jak i dane historyczne. Podobnie jak w okresie wczesnorzymskim, działania takie miały podstawy filozoficzne:

Więc przybywająca idea zebrała i uporządkowała to, co miało być jednością, złożoną z wielu części, i doprowadziła do współdziałania w jednym celu i uczyniła jednością dzięki zgodzie, albowiem ona sama była właściwie jednością i jednością powinna była być rzecz kształtowana, o ile tylko nią być mogła, składając się z wielu części. Na niej więc, zebranej w jedność, króluje już piękność, udzielająca się tak częściom, jak i wszelkiej całości. (Plotyn, *Enneada*, I, VI, *O pięknie*, 2)

Jedność w przeciwieństwie do podziałów modularnych stała się ideą w działaniu, określającą optymalne rozwiązania. Dotyczyło to oczywiście również kultury materialnej (patrz: Gralak, 2017a, s. 195–207). Ten proces można zilustrować, śledząc zmiany w stylistyce zapinek. Jak już wspomniano, późnorzymskie fibule w typie zakrzewskim stanowią nowy element kultury materialnej związany z klasą elit. Wciąż jednak wykonywano je zgodnie z ideą struktur modularnych. Widoczna jest multiplikacja zwojów sprężyn, które także zwielokrotniano. Oba zabiegi nie wynikają z potrzeb konstrukcyjnych – to tylko atrakcyjna wizualnie forma. Powierzchnie zdobiono natomiast przy użyciu filigranu i granulacji, tj. technik polegających na dodawaniu kolejnych elementów – metalowych drucików i kulek. Z kolei w początkach wędrówek ludów zapinki zaczęto odlewać w formach jako jeden przedmiot (Seyer, 1983, s. 187–191, ryc. 40–41). Poszczególne elementy składowe (np. sprężyny) łączono w całość, dzięki czemu przybrały kształt fibuli palczastej.

Zmiany w sposobie myślenia stanowią w dużej mierze odpowiedź na zmianę warunków życia. Obowiązujący opis świata zostaje zarzucony w momencie, kiedy przestaje przekonująco wyjaśniać zasady jego działania. W okresie antyku takim przełomem wydaje się tzw. kryzys III wieku (Brauer, 1975; Reece, 1981; Cary, Scullard, 1992, s. 333–366; Kotula, 1995). W odniesieniu do cesarstwa rzymskiego rysuje się on wyraźnie. To wówczas kształtuje się nowy obraz polityczny Imperium, zmienia się gospodarka, a także filozofia i religia. Trzeba podkreślić za Immanuelem Wallersteinem, że kryzysy na obszarach peryferycznych (a tak można postrzegać Barbaricum), są zazwyczaj dużo głębsze i bardziej gwałtowne niż w centrum (Wallerstein, 2007, s. 33–34, 129–130). Wydaje się, że właśnie jako ich efekt można rozumieć ogromne migracje ludności oraz całkowitą przebudowę relacji międzyludzkich w okresie późnorzymskim. Istotne są oczywiście również zmiany klimatyczne. Być może stanowiły one czynnik, który był katalizatorem wszystkich pozostałych przemian. Ochłodzenie niekorzystnie wpłynęło na produkcję żywności, co przełożyło się na jej dostępność. Zjawisko to wpływało więc na fizyczną jakość życia, i była to zmiana na gorsze. W takiej sytuacji potrzeba nowego opisu świata i zgoda na przebudowę relacji gospodarczych wydaje się całkowicie zrozumiała. Ceną była jednak głęboka zmiana relacji międzyludzkich. Zamiast wspólnoty wolnych ludzi (wojowników) zaczęła dominować hierarchiczna zależność, z coraz istotniejszą pracą niewolniczą.

Konflikt interesów: Autor deklaruje brak konfliktu interesów.

Wkład autorów: Autor przyjmuje na siebie wyłączną odpowiedzialność z tytułu: przygotowania koncepcji badawczej dzieła i sposobu jego przedstawienia (opracowania metodyki), zebrania i analizy danych, interpretacji wniosków, a także zredagowania wersji ostatecznej rękopisu.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Arystoteles (1996). *Etyka nikomachejska* (przełożyła, wstępem i komentarzem opatrzyła Daniela Gromska). W: *Arystoteles Dzieła wszystkie*, t. 5. Warszawa: PWN.
- Arystoteles (2001). *Polityka*. W: *Dzieła*, t. 6. *Przekłady, wstępy i komentarze*. Warszawa: PWN.
- Beowulf (2010). *Beowulf. Epos bohaterski* (przełożył ze staroangielskiego wierszem aliteracyjnym i uzupełnił kilkoma suplementami Robert Stiller). Kraków: Vis-à-Vis/Etiuda.
- Das Nibelungenlied (1971). Michael S. Batts, critical edition. Tübingen: M. Niemeyer.
- Gajusz Juliusz Cezar (1978). *Wojna galijska* (przełożył i opracował Eugeniusz Konik). Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jordanes: *Getica* (1984). O pochodzeniu i czynach Gotów. W: Edward Zwolski, *Kasjodor i Jordanes, Historia gocka, czyli scytyjska Europa* (s. 91–155). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Krymhilda. *Opowieść rycerska o Nibelungach* (1974). Według średniowiecznego eposu napisał Robert Stiller. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Platon (1958). *Gorgiasz* (przełożył oraz wstępem, objaśnieniami i ilustracjami opatrzył Władysław Witwicki). Warszawa: PWN.
- Plotyn (2000). *Enneady*. W: *Enneady*, I–III. (przełożył i wstępem poprzedził Adam Krokiewicz). Warszawa: Akme.
- Scriptores Historiae Augustae (1966). W: *Historycy cesarstwa rzymskiego: żywoty cesarzy od Hadriania do Numeriana* (tłumaczenie, przedmowa, przypisy i skorowidzem opatrzyła Hanna Szelest). Warszawa: Czytelnik.
- Tacyt Publiusz Korneliusz (1957a). *Germania*. W: *Tacyt Dzieła*, t. 2 (tłumaczył Seweryn Hammer) (s. 263–290). Warszawa: Czytelnik.
- Tacyt Publiusz Korneliusz (1957b). *Dzieje*. W: *Tacyt Dzieła*, t. 2 (tłumaczył Seweryn Hammer) (s. 5–263). Warszawa: Czytelnik.

OPRACOWANIA

- Adamsen, C., Hansen, U. L., Nielsen, F. O., Watt, M. (2009). *Sorte Muld, Wealth, Power and Religion at an Iron Age Central Settlement at Bornholm*. Wormianum: Bornholms Museum.
- Andrzejowski, J. (2019). The Gothic migration through Eastern Poland – archaeological evidences. W: A. Cieśliński, B. Kontny (red.), *Interacting Barbarians. Contacts, Exchange and Migrations in the First Millennium AD* (s. 227–239). Warszawa – Braunschweig: Uniwersytet Warszawski, Braunschweigesches Landesmuseum.
- Audouze, F., Büchsenschütz, O. (1992). *Towns, Villages and Countryside of Celtic Europe*. London: Batsford.
- Andrałójć, M., Andrałójć, M. (2012). *Mennictwo celtyckie na Kujawach*. Poznań: Wydawnictwo Refugium S.C.
- Andrałójć, M., Andrałójć, M. (2014). *Nieznane oblicze Związku Lugijskiego – o mennictwie celtyckim na ziemiach polskich*. Inowrocław – Poznań: Fundacja Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Społeczeństw Kujaw.

- Bernholz, P. (2003). *Monetary Regimes and Inflation. History, Economic and Political Relationships*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing.
- Bierbrauer, V. (1992). Die Goten vom 1.–7. Jahrhundert n. Chr.: Siedelgebiete und Wanderbewegungen aufgrund archäologischer Quellen. W: E. Straume, E. Skar (red.), *Peregrinatio Gothica III* (s. 9–43). Oslo: Institut for Arkeologi.
- Bierbrauer, V. (1994). Archäologie und Geschichte der Goten vom 1.–7. Jahrhundert. *Frühmittelalterliche Studien*, 28, 51–171.
- Błażejowski, A. (1998). *Obrządek pogrzebowy kultury przeworskiej na Śląsku*. Wrocław: Katedra Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Bochnak, T. (2000). Tygłe odlewnicze znalezione na terenie osady w Jakuszowicach, gm. Kazimierza Wielka, stan. 2, woj. świętokrzyskie. Uwagi na temat metalurgii metali nieżelaznych. W: R. Madyda-Legutko, T. Bochnak (red.), *Superiores Barbari. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Kazimierza Godłowskiego* (s. 81–100). Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Bochnak, T., Kotowicz, P. N., Opielowska, Z. (2016). Dwa celtyckie depozyty przedmiotów żelaznych z Pakoszków, pow. sanocki. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*, 37, 209–246.
- Bohr, M., Łęcki, W. (2001). Badania sondażowe osady z wczesnego okresu wędrówek ludów w Kłodzku, stan. 47. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 43, 255–266.
- Bouzek, J. (2005). Klimatické změny ve středoevropském praveku. *Archeologické Rozhledy*, 57, 493–528.
- Baratte, F. (1978). Lingots d'or et d'argent en rapport avec l'atelier de Sirmium. *Sirmium*, 8, 99–109.
- Brauer, G. C. (1975). *The Age of the Soldier Emperors: Imperial Rome, A.D. 244–284*. Park Ridge: Noyes Press.
- Braund, D. C. (1984). *Rome and the Friendly Kings: The Character of the Client Kingship*. London: Routledge.
- Brückner, A. (1993). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Brożek, S. (red.) (2013). *Gleby w środowisku przyrodniczym i krajobrazach Europy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.
- Bursche, A. (1983). Moneta i kruszec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim. *Przegląd Archeologiczny*, 31, 47–90.
- Bursche, A. (1994). Die Markomannenkriege und der Zufluß römischer Münzen in das Barbaricum. W: H. Friesinger, J. Tejral, A. Stuppner (red.), *Markomannenkriege. Ursachen und Wirkungen* (s. 471–485). Brno: Archeologický ústav AV ČR.
- Bursche, A. (1996). Contacts between the late Roman empire and North-Central Europe. *Antiquaries Journal*, 76, 31–50.
- Bursche, A. (2010). Monety rzymskie z Illerup Ådal. W: A. Urbaniak, R. Prochowicz, I. Jakubczyk, M. Levada, J. Schuster (red.), *Terra Barbarica, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina*, t. 2: *Studia ofiarowane Magdalenie Mączyńskiej w 65 rocznicę urodzin* (s. 197–210). Łódź – Warszawa: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Büntgen, U., Tegel, W., Nicolussi, K., McCormick, M., Frank, D., Trouet, V., Kaplan, J. O., Herzig, F., Heussner, K.-U., Wanner, H., Luterbacher, J., Esper, J. (2011). 2500 years of European climate variability and human susceptibility. *Science*, 331, 578–582.
- Cary, M., Scullard, H. H. (1992). *Dzieje Rzymu*. Warszawa: PIW.
- Ciołek, R. (2003). Znaleziska solidów na Pomorzu. *Wiadomości Numizmatyczne*, 47, 163–180.
- Cosack, E., Kehne, P. (1999). Ein archäologisches Zeugnis zum germanisch-römischen Sklavenhandel? *Archäologisches Korrespondenzblatt*, 29, 97–109.
- Czernek, D. (2013). A barbarous imitation of a Roman denarius from Skowronno Dolne, gmina Pińczów, Świętokrzyskie Voivodeship. *Zapiski Numizmatyczne*, 8, 143–154.
- Diamond, J. (2007). *Upadek. Dłaczego niektóre społeczeństwa upadły, a innym się udało*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Dobrzańska, H. (1990). *Osada z późnego okresu rzymskiego w Igołomi, woj. krakowskie, cz. 1, 2*. Kraków: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.

- Domański, G. (1979). *Kultura luboszycka między Łabą a Odrą w II–IV w.* Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Domański, G. (2002). *Ślęza w pradziejach i średniowieczu.* Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Droberjar, E. (1997). *Studien zu den germanischen Siedlungen der älteren römischen Kaiserzeit in Mähren.* Praha: Národní museum.
- Droberjar, E. (2014a). Shackles on the column of Marcus Aurelius and finds from Mušov. W: V. Turčan (red.), *Stĺp Marca Aurélia a Stredné Podunajsko* (s. 35–40). Bratislava: Slovenské národné múzeum – Archeologické muzeum.
- Droberjar, E. (2014b). Stříbro na žárovém pohřebišti z doby římské v Jevíčku. W: B. Komoróczy (red.), *Sociální diferenciace barbarských komunit ve světle nových hrobových, sídlištních a sběrových nálezů (Archeologie barbarů 2011)* (s. 133–148). Brno: Archeologický ústav AV ČR.
- Dymowski, A. (2007). Skarby monet rzymskich odkryte w ostatnim czasie na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej, *Wiadomości Numizmatyczne*, 51, 54–78.
- Dymowski, A., Myzgin, K. (2021). „Wspólna waluta” barbarzyńców? Barbarzyńskie naśladownictwa denarów rzymskich z okresu Cesarstwa w skarbach znalezionych w Europie Środkowej, Wschodniej i Północnej. W: E. Droberjar, B. Komoróczy (red.), *Príspevky k poznání barbarských komunit (Archeologie barbarů 2016 a 2018)* (s. 195–220). Brno: Archeologický ústav AV ČR.
- Eger, C. (1995). Gewichte in der älteren römischen Kaiserzeit. Zum Einfluß des römischen uncialen Gewichtssystems in der Germania am Beispiel elbgermanischen Trachtzubehörs. W: R. Busch (red.), *Rom an der Niederelbe* (s. 113–124). Neumünster: Wachholtz.
- Eger, C. (2014). Early Migration period hillforts in Southern Germany: state of research and interpretation. W: R. Catalán, P. Fuentes, J. Carlos Sastre (red.), *Las fortificaciones en la Tardoantigüedad. Élités y articulación del territorio (Siglos V–VIII d. C.)* (s. 21–42). Madrid: La Ergástula.
- Erdrich, M. (2001). *Rom und die Barbaren. Das Verhältnis zwischen dem Imperium Romanum und den germanischen Stämmen vor seiner Nordwestgrenze vor der späten Republik bis zum Gallischen Sonderreich.* Mainz: RGZM.
- Evans-Pritchard, E. E. (1940). *The Nuer: A Description of the Models of Livelihood and Political Institutions of a Nilotic People.* Oxford: Oxford University.
- Fagerlie, J. M. (1967). *Late Roman and Byzantine Solidi Found in Sweden and Denmark.* New York: American Numismatic Society.
- Fischer, S., López Sánchez, F. (2016). Subsidies for the Roman West? The flow of Constantinopolitan solidi to the Western Empire and Barbaricum. *Opuscula*, 9, 249–269.
- Fukuyama, F. (2012). *Historia ładu politycznego.* Poznań: Rebis.
- Gaul J. (1982). Pochodzenie a obieg złota u schyłku starożytności w strefie Zachodniobałtyckiej: na marginesie pracy F. Herschenda, „Tva studier i ölandska guldfynd. I. Det myntade guldet. II. Det omyntrade guldet”, *Tor*, t. 18, 1978–1979, 33–294. *Wiadomości Numizmatyczne*, 26, 48–54.
- Gebühr, M. (1974). Zur Definition älterkaiserzeitlicher Fürstengräber vom Lübsow-Typ. *Praehistorische Zeitschrift*, 49, 82–128.
- Gebühr, M. (2009). Reiche Bauern oder Fürsten? Germanische Eliten in der älteren Römischen Kaiserzeit. W: S. Burmester, H. Derks (red.), *2000 Jahre Varusschlacht*, t. 2, *Konflikt* (s. 342–351). Stuttgart: K. Theiss.
- Godłowski, K. (1977). Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (cz. 2). *Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne*, 4, 7–237.
- Godłowski, K. (1981a). *Kultura przeworska.* W: J. Wielowiejski (red.), *Prahistoria Ziemi Polskiej*, t. 5: *Późny okres lateński i okres rzymski* (s. 57–135). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Godłowski, K. (1981b). Okres wędrówek ludów na Pomorzu. *Pomorania Antiqua*, 10, 65–129.
- Godłowski, K. (1985). *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim.* Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Godłowski, K. (1990). Jakuszowice, Woiwodschaft Kielce, Gemeinde Kazimierza Wielka, Fundstelle 2 (Neolithicum, Trzciniec- und Lausitzer Kultur, Przeworsk Kultur, Frühmittelalter und Neuzeit). W:

- Recherches Archéologiques de 1988* (s. 15–34). Kraków: L'Institut d'Archeologie de l'Université de Cracovie.
- Godłowski, K. (1994a). Die Chronologie der germanischen Waffengräber in der jüngeren und späten Kaiserzeit. W: C. von Carnap-Bornheim (red.), *Beiträge zur römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten* (s. 169–178). Lublin – Marburg: Vorgeschichtliches Seminar der Philipps-Universität.
- Godłowski, K. (1994b). Die Barbaren nördlich der Westkarpaten und das Karpatenbecken – Einwanderungen, politische und militärische Kontakte. *Specimina. Nova Universitatis Quinqueecclesiensis*, 11(1), 1993, 65–89.
- Godłowski, K. (1995). Das „Fürstengrab“ des 5. Jhs. und der „Fürstensitz“ in Jakuszowice in Südpolen. W: F. Vallet, M. Kazanski (red.), *La noblesse romaine et les chefs barbares du III^e au VII^e siècle* (s. 155–180). Condé-sur-Noireau: Association française d'archéologie mérovingienne.
- Goody, J. (2012). *Człowiek, pismo, śmierć. Rozmowy z Pierrem-Emmanuellem Dauzat*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Graeber, D. (2018). *Dług. Pierwsze pięć tysięcy lat*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Graeber, D., Wengrow, D. (2021). *The Dawn of Everything. A New History of Humanity*. London: Allen Lane.
- Gralak, T. (2010). Piec garncarski z Polwicy, stan. 5, w pow. oławskim na tle innych obiektów tego typu na Śląsku. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 51, 209–230.
- Gralak, T. (2012a). Przyczyny i formy zróżnicowania kultur przeworskiej i wielbarskiej. W: B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), *Rytm przemian kulturowych w pradziejach i średniowieczu*, (s. 389–410). Biskupin – Wrocław: Muzeum Archeologiczne, IAE PAN.
- Gralak, T. (2012b). *Influence from the Danubian zone of the Barbaricum on the Territory of Poland in Late Antiquity. Archaeological studies*. Wrocław: Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Gralak, T. (2015). Miejsce centralne i organizacja społeczna środkowoeuropejskiego Barbaricum. W: B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), *Miejsca pamięci – pradzieje, średniowiecze i współczesność* (s. 351–383). Biskupin – Wrocław. Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, Polska Akademia Nauk Oddział we Wrocławiu.
- Gralak, T. (2017a). *Architecture, Style and Structure in the Early Iron Age in Central Europe*. Wrocław: Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Gralak, T. (2019). *Osadnictwo z późnego okresu wpływów rzymskich i początku okresu wędrówek ludów na stanowiskach Polwica 4 i 5 oraz Skrzypnik 8*. Wrocław: IAE PAN.
- Gralak, T. (2021). Gdzie pieniądź tam władza, czyli o teoretycznych możliwościach rozpoznania lokalizacji Gaju Lugijskiego. *Slavia Antiqua*, 62, 19–48.
- Gralak, T. (2022a). Per commercia tradunt – próba rekonstrukcji modelu ekonomicznego środkowoeuropejskiego Barbaricum. *Fontes Archaeologici Posnanienses*, 58, 53–78.
- Gralak, T. (2022b). Kto wyrzuca pieniądze przez okno – czyli potłacz w archeologii. *Przegląd Archeologiczny*, 70, 57–74.
- Gralak, T. (w druku). Osadnictwo w rejonie Gąsek i Wierzbiczan jako przykład centrum gospodarczego ludności kultury przeworskiej – przyczynek do poznania genezy monetaryzmu w Barbaricum. W: K. Podczaska (red.), *Daleko i blisko. Gniewkowskie historie – postacie – artefakty*.
- Gralak, T., Kamyszek, L., Żygadło, L. (2018). Nietypowy czworokątny obiekt rowkowy z cmentarzyska w Domasławiu, stan. 36. Analiza metrologiczna obiektu. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 57, 143–154.
- Gralak, T., Wodejko, I., Wszyńska, J. (2002). Wyniki badań stan. 46 w Kłodzku z przełomu późnego okresu wpływów rzymskich i okresu wędrówek ludów. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 44, 519–524.
- Grimm, O. (2010). *Roman Period Court Sites in South-Western Norway – A Social Organisation in an International Perspective*. Stavanger: Archaeological Museum, University of Stavanger.
- Grunert, H. (1969). Zu den Anfängen und zur Rolle der Sklaverei und des Sklavenhandels im ur- und frühgeschichtlichen Europa, speziell bei den germanischen Stämmen. *Ethnographisch-archaeologische Zeitschrift*, 10, 501–515.

- Günther, K. (1983). Eine Siedlung der älteren Römischen Kaiserzeit mit Schmiedewerkstätten bei Warburg-Daseburg, Kr. Höxter (Westfalen), Vorbericht. *Germania*, 61, 1–31.
- Harper, K., Scheidel, W. (2018). Roman slavery and the idea of “slave society”. W: N. Lenski, C. N. Cameron (red.), *What is a Slave Society? The Practice of Slavery in Global Perspective* (s. 86–105). Cambridge: Cambridge University Press.
- Hedeager, L. (1990). Empire, frontier and the barbarian hinterland: Rome and northern Europe from AD 1–400. W: M. Rowlands, M. Larsen, K. Kristiansen (red.), *Centre and Periphery in the Ancient World* (s. 125–140). Cambridge: Cambridge University Press.
- Hedeager, L. (1992). *Iron-Age Societies. From Tribe to State in Northern Europe, 500 BC to AD 700*. Oxford: Blackwell.
- Hensel, W. (1973). *Polska Starożytna*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Herschend, F. (2009). *The Early Iron Age in South Scandinavia. Social Order in Settlement and Landscape*. Uppsala: Uppsala Universitet.
- Holder, P. (1980). *Studies in the Auxilia of the Roman Army from Augustus to Trajan*. Oxford: BAR.
- Holst, M. K., (2010). Inconstancy and stability. Large and small farmsteads in the village of Nørre Snede (central Jutland) in the first millennium AD. *Siedlungs- und Küstenforschung im südlichen Nordseegebiet*, 33, 155–179.
- Høilund Nielsen, K. (1997). Animal art and the weapon-burial Rite – a political badge? W: C. Kjeld Jensen, K. Høilund Nielsen (red.), *Burial & Society. The Chronological Analysis of Archaeological Burial Data* (s. 129–148). Aarhus: Aarhus University Press.
- Iluk, J. (1998). Bałtycki epizod wczesnobizantyjskich dziejów. Znaleźiska solidów na Pomorzu nadwiślańskim z V i VI wieku. W: H. Paner (red.), *Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych. Materiały z konferencji zorganizowanej z okazji tysiąclecia Gdańska (997–1997)* (s. 51–63). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kaczanowski, P., Rodzińska-Nowak, J. (2008). Die späteste Phase der Siedlung der Przeworsk-Kultur in Jakuszowice, Fdst. 2, Kleinpolen. W: Niezabitowska-Wisniewska, M. Juściński, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski (red.), *The Turbulent Epoch. New Materials from the Late Roman Period and the Migration Period I* (s. 179–188). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kaczor, W. (2003). Archeologiczne badania ratunkowe na wielokulturowym stanowisku nr 5 (A2–135) w Konarzewie, pow. poznański, woj. wielkopolskie. *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne*, 6, 293–299.
- Kasperski, R. (2013). *Teodoryk Wielki i Kasjodor. Studia nad tworzeniem „tradycji dynastycznej Amalów”*. Kraków: Universitas.
- Kaszewski, Z. (1964). Nowe materiały do zagadnienia dziejów rolnictwa w Polsce. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi*, 11, 191–206.
- Kehne, P. (2000). ”Externae Gentes” und ”Regna intra Fines” im Nordgrenzenbereich des Imperium romanum vom 1. Bis zum 3. Jahrhundert: eine Kritik der Klientelrandstaaten-Theorie. *Eos*, 87, 311–334.
- Kietlińska, A. (1960). Problem tzw. grobów książęcych we wczesnym okresie rzymskim. *Wiadomości Archeologiczne*, 26, 98–15.
- Kobyliński, Z. (1988). *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Ossolineum.
- Kobyliński, Z. (2005). Zagadnienie struktur osadniczych na ziemiach polskich w końcu starożytności i na początku średniowiecza. W: P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian. Materiały z konferencji, Kraków, 19–21 Listopada 2001* (s. 293–305). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Kokowski, A. (2005). *Starożytna Polska. Od trzeciego stulecia przed narodzeniem Chrystusa do schyłku starożytności*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Kokowski, A. (2007). *Goci od Skandzy do Campi Gothorum; Od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Kolendo, J. (1982). Jeńcy rzymscy na terenie północnego Barbaricum w okresie wojen markomańskich. W: J. Wielowiejski (red.), *Scripta Archeologica*, cz. 2: *Znaczenie wojen markomańskich dla państwa*

- rzymskiego i północnego Barbaricum (s. 40–47). Warszawa: Polskie Towarzystwo Numizmatyczne i Archeologiczne, Komisja Archeologiczna.
- Kolendo, J. (1987). Pustki osadnicze w Europie barbarzyńskiej według przekazów autorów antycznych. *Przegląd Historyczny*, 78(3), 357–374.
- Kolendo, J. (2000). Eksport niewolników pochodzących z Europy barbarzyńskiej na teren cesarstwa rzymskiego. *Światowit*, 2(43), 120–127.
- Kolendo, J. (2005). Mapa etniczna środkowoeuropejskiego Barbaricum. Swebia i Lugiowie w Germanii Tacyta. W: P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian. Materiały z konferencji, Kraków, 19–21 Listopada 2001* (s. 103–108). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Kontny, B. (2006). Breves gladii et rotunda scuta. Uwagi na temat uzbrojenia Gotów na marginesie przekazu Tacyta. W: W. Nowakowski (red.), *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu* (s. 195–221). Koszalin – Wrocław: Muzeum w Koszalinie, Wydawnictwo Zet.
- Kontny, B., (2017). Przeworsk culture society and its long-distance contacts AD 1–350. W: A. Rzeszotarska-Nowakiewicz (red.), *The Past Societies*, t. 4: 500 BC–500 AD (s. 163–216). Warszawa: Polska Akademia Nauk. Instytut Archeologii i Etnologii.
- Kontny, B., Rudnicki, M. (2016). Finds of purse fastenings from the Iron Age ‘Central Place’ at Gąski-Wierzbiczany in Kuyavia (Central Poland). *Acta Archaeologica Carpathica*, 51, 307–318.
- Kordecki, J., Okoński, J. (1999). Mikroregion osadniczy na prawobrzeżu dolnego biegu Raby. W: S. Czopek, A. Kokowski (red.), *Na granicach antycznego świata. Sytuacja kulturowa w południowo-wschodniej Polsce i regionach sąsiednich w młodszy okresie przedrzymskim i okresie rzymskim* (s. 181–215). Rzeszów: Muzeum Okręgowe.
- Kotula, T. (1995). Początek „kryzysu III wieku” cesarstwa rzymskiego: od kiedy? W: A. Bursche, M. Mielczarek (red.), *Nunc de Suebis dicendum est. Studia archeologica et historica Georgii Kolendo ab amici et discipuli dicata Studia dedykowane profesorowi Jerzemu Kolendo w 60-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowej* (s. 153–156). Warszawa: Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kramarkowa, J. (1990). Groby książęce z III/IV w. we Wrocławiu-Zakrzowie w stulecie odkryć. *Silesia Antiqua*, 32, 61–174.
- Krawczyk, M., Macewicz, K., Spychała, K. (1996). Dwie łodzie i pomost z Lewina Brzeskiego w województwie opolskim. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 38, 181–183.
- Krüger, B. (1983). Die historische situation zu Beginn des 3. Jahrhunderts. W: B. Krüger (red.), *Die Germanen, Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, t. 2 (s. 11–20). Berlin: Akademie-Verlag.
- Kunisz, A. (1965). Kontakty ludności ziem polskich z Imperium Rzymskim w świetle znalezisk monetarnych. *Wiadomości Numizmatyczne*, 9(2), 164–171.
- Kurz, G. (1995). Keltische Hort – und Gewässerfunde in Mitteleuropa: Deponierung der Latènezeit. Stuttgart: Konrad Theiss Verlag.
- Larsson, L. (2001). Uppåkra, an Iron Age site with a long duration: internal and external Perspectives. W: B. Arrhenius (red.), *Kingdoms and Regionality. Transactions from the 49th Sachsensymposium 1998 in Uppsala* (s. 51–66). Stockholm: Stockholm University.
- Larsson, L. (2011). A ceremonial building as a ‘home of the gods’? Central buildings in the central place of Uppåkra. W: O. Grimm, A. Pesch (red.), *The Gudme/Gudhem Phenomenon* (s. 189–206). Neumünster: Wachholtz.
- Leder, A. (2023). *Ekonomia to stan umysłu: ćwiczenie z semantyki języków ekonomicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Leube, A. (1975). *Die römische Kaiserzeit im Oder-Spree-Gebiet*. Berlin: Deutscher Verlag der Wissenschaften.
- Leube, A. (1992). Studien zu Wirtschaft und Siedlung bei den germanischen Stämmen im nördlichen Mitteleuropa während des 1. bis 5./6. Jh. u. Z. *Ethnographisch-Archäologische Zeitschrift*, 33, 130–146.
- Leube, A. (2009). *Studien zu Wirtschaft und Siedlung bei der germanischen Stämmen im nördlichen Mitteleuropa während des 1 bis 5./6. Jahrhunderts n. Chr.* Mainz am Rhein: Philipp von Zabern.

- Lind, L. (2007). A group of barbarous Roman denarii represented in Sweden and Hungary (and Germany and Britain?). W: M. Andersen, H. W. Horsnæs, J. C. Moesgaard (red.), *Magister Monetæ. Studies in Honour of Jørgen Steen Jensen* (s. 56–57). Copenhagen: National Museum.
- Lityńska-Zajac, M. (2005). *Chwasty w uprawach roślinnych w pradziejach i wczesnym średniowieczu*. Kraków: IAE PAN.
- Loskotová, Z. (2011). Zur frage der Nutzung der Hohenlagen im Südlichen Bereich der Przeworsk – Kultur am Beginn der Völkerwanderungszeit, im Bezug auf die Siedlungen im Jeseníki-Vorgebirge. *Přehled Výzkumů*, 52(2), 7–38.
- Lucassen, J. (2023). *Historia Pracy. Nowe dzieje ludzkości*. Kraków: Znak Horyzont.
- Luchtanas, A. (1981). Zalvario apdirbimas ankstyvuosiuose rytu lietuvos piliakalniuose. *Lietuvos Archeologija*, 2, 5–17.
- Machajewski, H. (1992). *Z badań nad chronologią dębczyńskiej grupy kulturowej w dorzeczu Parsęty*. Poznań: UAM.
- Machajewski, H. (2020). Settlements. W: A. Bursche, J. Hines, A. Zapolska (red.), *The Migration Period Between the Oder and the Vistula* (s. 229–331). Leiden – Boston: Brill.
- Madden, J. (1996). Slavery in the Roman Empire: numbers and origins. *Classics Ireland*, 3, 109–128.
- Madera, P. (2002). Ślady starożytnego hutnictwa żelaza na Śląsku w ujęciu chronologiczno-przestrzennym. W: S. Orzechowski (red.), *Hutnictwo świętokrzyskie oraz inne centra i ośrodki starożytnego hutnictwa żelaza na ziemiach polskich* (s. 61–70). Kielce: Świętokrzyskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Przemysłowego.
- Madera, P. (2008). Ze studiów nad piecami dymarskimi z kotlinką „bardzo dużą” na Śląsku. W: A. Błażejowski (red.), *Labor et patientia. Studia archaeologica Stanisłao Pazda dedicata* (s. 171–203). Wrocław: Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Magomiedow, B. (2001). *Czerniachowska kultura problema etnosa*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Malthus, T. (1798). *An Essay on the Principle of Population*. London: Printed for J. Johnson, in St. Paul's Church-Yard.
- Mauss, M. (2001). Szkic o darze. Forma i podstawa wymiany w społeczeństwach archaicznych. W: M. Mauss, *Socjologia i antropologia* (s. 165–306). Warszawa: Wydawnictwo: KR.
- Mączyńska, M. (1999). Schyłkowa faza kultury przeworskiej. W: A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. 4 (s. 25–54). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- McCormick, M., Büntgen, U., Cane, M. A., Cook, E. R., Harper, K., Huybers, P., Litt, T., Manning, S. W., Mayewski, P. A., More, A. F. M., Nicolussi, K., Tegel, W. (2012). Climate change during and after the Roman Empire: Reconstructing the past from scientific and historical evidence. *Journal of Interdisciplinary History*, 43, 169–220.
- Michałowski, A. (2011). *Budownictwo kultury przeworskiej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Modzelewski, K. (2004). *Barbarzyńska Europa*. Warszawa: Iskry.
- Morawiecki, L. (2004). Barbarzyńskie naśladownictwa rzymskich denarów z Małopolski Wschodniej. W: J. Gancarski (red.), *Okres lateński i rzymski w Karpatach polskich* (s. 626–627). Krosno: Muzeum Podkarpackie.
- Moszczyński, J. (2010). *Zespół osadniczy kultury przeworskiej na stanowisku 1–4 w Wiktorowie, pow. Zgierz, woj. łódzkie (Ratownicze badania archeologiczne na trasie autostrady A2 w woj. łódzkim)*. Łódź: Fundacja Badań Archeologicznych Imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi.
- Muzolf, B. (1994). Późnorzymska osada kultury przeworskiej w miejscowości Podzamcze, gmina Ogrodzieniec, woj. Katowice. W: J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. 1 (s. 281–292). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Niewęgłowski A. (1966). *Z badań nad osadnictwem w okresach późnolateńskim i rzymskim na Mazowszu. Studium metodyczne*. Wrocław: Ossolineum.
- Nowicka, E. (2006). *Świat człowieka – świat kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nowothnig, W. (1939). Germanische Ackergeräte in Schlesien. *Altshlesien*, 8, 93–103.

- Olędzki, M. (1997). Próba odtworzenia oblicza etnicznego kultury przeworskiej w okresie rzymskim na podstawie źródeł pisanych i przesłanek archeologicznych. W: J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. 3 (s. 81–93). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Olędzki, M. (2015). Marcomanni and Quadi in the system of client “states” of the Roman Empire. *Ephemeris Napocensis*, 25, 95–104.
- Olędzki, M. (2020). *Plemienny świat Germanów*. Łódź: Katedra Prahistorii Instytutu Archeologii UŁ, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich Oddział w Łodzi.
- Orzechowski, S. (2013). *Region żelaza: centra hutnicze kultury przeworskiej*. Kielce: Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.
- Ostoja-Zagórski, J. (1982). *Przemianu osadnicze, demograficzne i gospodarze w okresie halsztackim na Pomorzu*. Wrocław: Ossolineum.
- Pazda, S. (1980). Studia nad rozwojem i zróżnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku. *Studia Archeologiczne*, 10.
- Pazda, S. (1994). Brzeski rejon starożytnej metalurgii żelaza (IV–V w. n.e.). *Studia Archeologiczne*, 25.
- Pazda, S., Sachanbiński, M. (1991). Problem użytkowania eksploatacji i dystrybucji łupków kwarcytowych (kwarcytowo-sercytowych) z rejonu Wzgórz Strzelińskich jako surowca do sporządzania osełek na Śląsku w starożytności. *Studia Archeologiczne*, 20, 47–73.
- Pescheck, C. (1939). *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien (100 vor bis 200 nach Christus)*. Leipzig: Curt Kabitzsch.
- Pieta, K. (1999). Anfänge der Völkerwanderungszeit in der Sloakei (Fragestellungen der zeitgenössischen Forschung). W: J. Tejral, Ch. Pilet, M. Kazanski (red.), *L'Occident romain et l'Europe central au debut de l'epoque des Grandes Migrations* (s. 171–189). Brno: Archeologický ústav AV ČR.
- Piketty, T. (2022). *Kapitał i ideologia*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Popa, A. (2001). *Romains ou Barbares? Architecture en Pierre dans le Barbaricum à l'époque Romaine tardive (sur le matériel archéologique du Nord-Ouest du Pont Euxin)*. Chișinău: Basarabica.
- Prohászka, P. (2006). *Das wandalische Königsgrab von Ostrópataka (Ostrovany, SK)*. Budapest: Magyar Nemzeti Múzeum.
- Quast, D. (2008). Der Runde Berg bei Urach. Die alamannische Besiedlung im 4. und 5. Jahrhundert. W: H. Steuer, V. Bierbrauer (red.), *Höhensiedlungen zwischen Antike und Mittelalter, von den Ardenen bis zur Adria* (s. 261–322). Berlin: De Gruyter.
- Quast, D. (2009). *Wanderer zwischen den Welten. Die germanische Prunkgräber von Straže und Zakrzów*. Mainz: RGZM.
- Randsborg, K. (1984). The Study of Slavery in Northern Europe. An Archaeological Approach. *Acta Archaeologica Copenhagen*, 55, 155–160.
- Reece, R. (1981). Roman third century: crisis or change. W: A. King, M. Henig (red.), *The Roman West in the Third Century* (s. 27–38). Oxford: BAR.
- Reinfuss, R. (1955). *Garncarstwo ludowe*. Warszawa: „Sztuka”.
- Rodzińska-Nowak, J. (2012). *Gospodarka żywnościowa ludności kultury przeworskiej*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Jagellonica”.
- Rodzińska-Nowak, J. (2006). *Jakuszowice Stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński. Instytut Archeologii.
- Rodzińska-Nowak, J. (2010). Gospodarka mieszkańców osady kultury przeworskiej w Jakuszowicach. W: J. Beljak, G. Březinová, V. Varsik (red.), *Hospodárstvo Germánov, Sídľiskové a ekonomické štruktúry od neskorej doby laténskej po včasný stredovek, Archeológia Barbarov 2009* (s. 239–245). Nitra: Archeologický ústav SAV Nitra.
- Rolnick, A., Weber, W. (1986). Gresham's Law or Gresham's Fallacy?, *Journal of Political Economy*, 94(1), 185–99.
- Roscoe, P. (2000). New Guinea leadership as ethnographic analogy: a critical Review. *Journal of Archaeological Method and Theory*, 7, 79–126.

- Rudnicki, M., Miłek, S., Ziábka, L., Kędzierski, A. (2009). Mennica celtycka pod Kaliszem. *Wiadomości Numizmatyczne*, 53(2), 103–145.
- Rydzewski, J. (1986). Przemiany stref zasiedlenia na wyżynach lessowych zachodniej Małopolski w epoce brązu i żelaza. *Archeologia Polski*, 31, 125–194.
- Schmidt, B. (1983a). Die Alamannen. W: B. Krüger (red.), *Die Germanen, Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, t. 2 (s. 336–360). Berlin: Akademie-Verlag.
- Schmidt, B. (1983b). Die Thüringer. W: B. Krüger (red.), *Die Germanen, Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, t. 2 (s. 502–547). Berlin: Akademie-Verlag.
- Schönfelder, M. (2006). Ein spätlatènezeitlicher Werkzeug – und Gerätehort aus dem ostkeltischen Gebiet. W: G. Bataille, J.-P. Guillaumet (red.), *Les dépôts métalliques au second âge du Fer en Europe tempéree, Actes de la table ronde des 13 et 14 octobre 2004* (s. 108–127). Glux-en-Glenne: Collection Bibracte 11.
- Schuster, J. (2009). Ein römischer Fessel (?) – Kettenabschnitt aus Nordostdeutschland. *Archäologisches Korrespondenzblatt*, 39(3), 415–423.
- Schuster, J. (2012). Długie domy na późnorzymskiej osadzie w Konarzewie koło Poznania. Przyczynek do badań nad budownictwem kultury przeworskiej w okresie rzymskim. W: A. Jaszewska (red.), *Z najdawniejszych dziejów Grzegorzowi Domańskiemu na pięćdziesięciolecie pracy naukowej* (s. 427–460). Zielona Góra: Wydawnictwo Fundacji Archeologicznej.
- Schuster, J. (2014). Dobór i układ darów w inhumacyjnych grobach książęcych z pierwszej połowy i tysiąclecia po Chr. w północnej i środkowej Europie. *Wiadomości Archeologiczne*, 65, 5–44.
- Schuster, J. (2019). Pierwszy typ długich domów na obszarze kultury przeworskiej – typ Konotopa. W: K. Kot-Legieć, A. Michałowski, M. Olędzki, M. Piotrowska (red.), *Kultura przeworska Procesy przemian i kontakty zewnętrzne* (s. 533–549). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Seyer, R. (1983). Kunst und Ideologie. W: B. Krüger (red.), *Die Germanen, Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, t. 2 (s. 173–285). Berlin: Akademie-Verlag.
- Solberg, B. (1998). Settlement and social structure in Norway in the Migration Period (AD 400–500). *Archaeologia Baltica*, 3, 235–250.
- Skowron, J. (2010). Forma odlewnicza znaleziona na terenie osady w Rawie Mazowieckiej, stan. 3, gm. loco, woj. łódzkie. Ślady użytkowania ołowiu w kulturze przeworskiej. W: A. Urbaniak (red.), *Terra Barbarica. Studia ofiarowane Magdalenie Mączyńskiej w 65 rocznicę urodzin Monumenta Archaeologica Barbarica, series gemina*, t. 2 (s. 785–790). Łódź – Warszawa: Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.
- Skowron, J. (2014). *Osada w działaniu. Osady ludności kultury przeworskiej w Polsce Środkowej*. Poznań: Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich.
- Southall, A. (1956). *Alur Society: A Study in Processes and Types of Domination*. Cambridge: William Heffer & Sons.
- Smiško, M. (1964). Poselennja III–IV st. n.e. z slidamy skljanoho vyrobnyctva bilja s. Komariv, Černivekoi oblasti (Poperedne povidomlennja). *Materialy i doslidženja z archeolohji Prikarpatja i Volyni*, 5, 67–80.
- Steidl, B. (2014). Römisch-Germanische auseinanderset-zungen und die Germanisierung Süd- und Südwest-deutschlands im 3. bis 4. Jh. n. Ch. W: F. Koch-Heinrichs (red.), *Vandalen, Burgunden & co. Germanen in der Lausitz* (s. 24–45). Kamentz: Museum der Westlausitz Kamenz.
- Striśbny, K. 2003. *Funktionsanalyse barbarisierter, barbarischer Denare mittels numismatischer und metallurgischer Methoden. Zur Erforschung der sarmatische-germanischen Kontakte im 3. Jahrhundert n. Chr.* (Studien zu Fundmünzen der Antike, 18). Mainz am Rhein: Philipp von Zabern Verlag.
- Strzelczyk, J. (1984). *Goci rzeczywistość i legenda*. Warszawa: PIW.
- Strzelczyk, J. (1992). *Wandalowie i ich afrykańskie państwo*. Warszawa: PIW.
- Steuer, H. (1990). Höhensiedlungen des 4. und 5. Jahrhunderts in Südwestdeutschland. Einordnung des Zähringer Burgberges Gemeinde Gundelfingen, Kreis Breisgu-Hochschwarzwald. W: H. U. Nuber, K. Schmid, *Archäologie und Geschichte des ersten Jahrhunderts in Südwestdeutschland* (s. 139–205). Sigmaringen: Thorbecke.

- Steuer, H. (2006). Fürstengräber, Adelsgräber, Elitegräber: Methodisches zur Anthropologie der Prunkgräber. W: C. von Carnap-Bornheim, D. Krause, A. Wesse (red.), *Herrschaft – Tod – Bestattung. Zu den vor- und frühgeschichtlichen Prunkgräbern als archäologische Quelle* (s. 1–25). Bonn: Habelt.
- Steuer, H. (2021). *Germanen" aus Sicht der Archäologie: neue Thesen zu einem alten Thema*, t. 1, 2. Ergänzungsbände zum Reallexikon der Germanischen Altertumskunde 125. Berlin – Boston: De Gruyter.
- Sundqvist, O. (2011). Gudme on Funen: a central sanctuary with cosmic symbolism? W: O. Grimm, A. Pesch (red.), *The Gudme/Gudhem Phenomenon* (s. 63–76). Neumünster: Wachholtz.
- Szczukin, M. B. (2005). *Gotskij put'. Goty, Rim i chernyakhovskaya kul'tura*. St. Petersburg: Nauka.
- Tejral, J. (1986). Fremde Einflüsse und kulturelle Veränderungen nördlich der mittleren Donau zu Beginn der Völkerwanderungszeit. *Archaeologia Baltica*, 7, 175–238.
- Tejral, J. (1987). Zur Chronologie und Deutung der südöstlichen Kulturelemente in der frühen Völkervanderungszeit Mitteleuropas. W: W. Menghin, W. Pulhorn (red.), *Die Völkerwanderungszeit in Karpatenbecken* (s. 11–46). Nürnberg: Germanisches Nationalmuseum.
- Tejral, J. (1988). Zur Chronologie der frühen Völkerwanderungszeit in mittlerem Donaauraum. *Archaeologia Austriaca*, 72, 223–304.
- Tejral, J. (1999). Archäologisch-kulturelle entwicklung im norddanubischen Raum am ende der Spatkaizerzeit und am anfang der Volkerwanderungszeit. W: J. Tejral, Ch. Pilet, M. Kazanski (red.), *L'Occident romain et l'Europe central au debut de l'epoque des Grandes Migrations* (s. 205–271). Brno: Spisy Archeologického ústavu AV ČR Brno.
- Tobolski, K. (2005). Przemiany osadnicze na terenie niżu polskiego, podczas okresu wędrówek ludów w świetle analizy palinologicznej. W: P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian, Materiały z konferencji, Kraków, 19–21 Listopada 2001* (s. 281–292). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Tymowski, M. (2008). State and tribe in the history of Medieval Europe and black Africa – a comparative approach. *Social Evolution and History*, 7(1), 171–196.
- Tymowski, M. (2009). Tribal organizations in pre-state Poland (9th and 10th centuries) in the light of anthropological theories of segmentary system and chiefdom. *Acta Poloniae Historica*, 99, 5–37.
- Tyszkiewicz, L. A. (2004). *Hunowie w Europie: ich wpływ na Cesarstwo wschodnie i zachodnie oraz na ludy barbarzyńskie*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wallerstein, I. (2007). *Analiza systemów-swiatów*. Warszawa: Dialog.
- Walenta, K. (1998). Budowa słupowa kultur wielbarskiej w Leśnie, gm. Brusy st. 24. *Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne*, 4, 59–73.
- Waluś, A. (1979). Zespół narzędzi kowalskich i rolniczych z okresu wpływów rzymskich z miejscowości Thüste, gm. Grodzisk Mazowiecki, woj. Warszawa, stan. 1. *Sprawozdania Archeologiczne*, 31, 119–128.
- Webley, L. (2008). *Iron Age Households: Structure and Practice in Western Denmark, 500 BC–AD 200*. Aarhus: Aarhus University Press.
- Whitehead, N. L. (1992). Tribes make states and states make tribes: warfare and creation of colonial tribes and states in northeastern South America. W: B. Ferguson, N. L. Whitehead (red.), *War in the Tribal Zone: Expanding States and Indigenous Warfare* (s. 127–150). Santa Fe – Oxford: School of American Research Press, James Currey.
- Wilczyński, M. (2001). *Germanie w służbie zachodniorzymskiej w V w. n.e. Studium historyczno-prosopograficzne*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Wielowiejski, J. (1970). *Kontakty Noricum i Panonii z ludami północnymi*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wielowiejski, J. (1960). Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim. *Materiały Starożytne*, 6.
- Wielowiejski J. (1980). *Główny szlak bursztynowy w czasach cesarstwa Rzymskiego*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Ossolineum.

- Wielowiejski, J. (1981). Stosunki społeczne. W: W. Hensel (red.), *Prahistoria Ziem Polskich*, t. 5: *Późny okres lateński i okres rzymski* (s. 411–428). Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk: Ossolineum.
- Wielowiejski, J. (1982). Tło historyczne wojen markomańskich oraz niektóre aspekty ich wpływu na kontakty Rzymian z ludami zadunajskimi. W: J. Wielowiejski (red.), *Scripta Archeologica II, Znaczenie wojen markomańskich dla państwa rzymskiego i północnego Barbaricum* (s. 5–39). Warszawa: Polskie Towarzystwo Numizmatyczne i Archeologiczne, Komisja Archeologiczna.
- Wolfram, H. (2003). *Historia Gotów*. Gdańsk: Bellona.
- Wolters, R. (1999). *Nummi Signati. Untersuchungen zur römischen Münzprägungen und Geldwirtschaft*. München: C. H. Beck.
- Wolters, R. (2000). *Die Römer in Germanien*. München: C. H. Beck.
- Zabehlicky, H. (1994). Kriegs- oder Klimafolgen in archaologischen Befunden. W: H. Freisinger, J. Tejral (red.), *Markomannenkriege. Ursachen und Wirkungen* (s. 464–469). Brno: Archeologický Ústav, Akademie věd České Republiky Brno.
- Werner, J. (1973). Bemerkungen zur mitteldeutschen Skelettgräbergruppe Hassleben-Leuna. Zur Herkunft der *gentia auxilia Germanorum* des gallischen Sonderreiches in der Jahren 259–274. *Mitteldeutsche Forschungen*, 74, 1–30.
- Woyda, S. (2002). Mazowieckie centrum metalurgiczne z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich. W: S. Orzechowski (red.), *Hutnictwo świętokrzyskie oraz inne centra i ośrodki starożytnej metalurgii żelaza na ziemiach polskich* (s. 121–154). Kielce: Świętokrzyskie Stowarzyszenie Dziedzictwa Przemysłowego.
- Żygadło, L. (2011). Rozwój technik uprawy ziemi u schyłku starożytności. W: G. Domański (red.), *Nadodrze w starożytności. Konferencja Grabice, 23–30 czerwca 2004 roku* (s. 171–185). Zielona Góra: Wydawnictwo Fundacji Archeologicznej.

